GRUPA WM
EUROPE DIRECT Warmia i Mazury
FUNDACJA INSTYTUT BADAŃ I EDUKACJI SPOŁECZNEJ
V KONGRES PRZYSZŁOŚCI 18XI 2021
www.kongresprzyszlosci.pl KongresPrzyszlosci
1621otbp-D-K

PIĄTEK\\\NIEDZIELA |05|11|2021|

DZIENNIK ELBLĄSKI.pl

20 LAT

cena 4,50 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 14 491 NR 244 (20 662) \\\ NA TERENIE POZOSTAŁYCH POWIATÓW UKAZUJE SIĘ JAKO GAZETA OLSZTYŃSKA

Fot. Urszula Zajko-Olejniczak

W ELBLĄGU ROBIĘ TO, CO NAPRAWDĘ KOCHAM

MAGDALENA PORONIN ODŁOŻYŁA NA DALSZY PLAN KONCERTOWANIE, ŻEBY UCZYĆ MŁODZIEŻ NIEZWYKLE TRUDNEJ SZTUKI ŚPIEWU OPEROWEGO. \10

MOCNE UDERZENIE CZWARTEJ FALI \2

DZISIAJ NAJWAŻNIEJSZA JEST WIEDZA \3

Z DRŻENIEM SERCA CZEKAŁEM, AŻ WYLECĄ \11

CO TURYŚCI OGLĄDAJĄ W ELBLĄGU? \12

TRZY ZESPOŁY, TRZY WYJAZDY \21

ISSN 0137-9127
44
9 770137 912156

eprasa.pl cd628ea4e8

MASZ PROBLEM - ZADZWOŃ DO NAS 89 539 76 43

MOCNE UDERZENIE CZWARTEJ FALI

W CZWARTEK ODNOTOWANO 15 515 NOWYCH ZAKAŻEŃ KORONAWIRUSEM W POLSCE, A NA WARMII I MAZURACH BYŁY 673 PRZYPADKI. ZMARŁO RÓWNIEŻ 250 OSÓB – NAJWIĘCEJ OD 19 MAJA BR. DO SZPITALI TYLKO W CIĄGU DOBY TRAFIŁO 300 OSÓB, ZAPEŁNIAJĄ SIĘ ŁÓŻKA W SZPITALACH W OSTRÓDZIE I W ELBLĄGU.

Marta Wiśniewska
m.wisniewska@gazetaolsztynska.pl

Najwięcej nowych zakażeń było na Mazowszu – 3206, a najmniej w opolskim – 201. W szpitalach przebywa obecnie prawie 8 600 pacjentów, a 713 podłączonych jest do respiratorów.

Łóżka dla pacjentów covidowych zaczynają zapełniać się także na Warmii i Mazurach. Jak powiedział nam dr Piotr Kocbach, epidemiolog ze szpitala w Ostródzie, w jego placówce wszystkie miejsca są już zajęte. Ponadto z jego informacji wynika, że za chwilę taka sama sytuacja będzie w Elblągu oraz w Nidzicy.

— Jeśli chodzi o pacjentów, którzy przebywają w naszym szpitalu, to jest to mniej więcej pół na pół – połowa to są niezaszczepieni, a druga połowa to zaszczepieni. Natomiast zauważyliśmy, że umierają osoby niezaszczepione. Z kolei te, które się zaszczepiły wymagają czasami hospitalizacji, ale ich stan nie jest ciężki i po prostu nie umierają. To jest takie jedyne pocieszenie dla tych, którzy się zaszczepili — przyznaje dr Kocbach.

Od 2 listopada tzw. „dawką przypominającą" mogą szczepić się wszyscy chętni, którzy ukończyli 18. rok życia i którzy zakończyli pełny cykl szczepień nie wcześniej niż 6 miesięcy temu. Dr Kocbach przyznaje, że szczepienia są naszą ostatnią deską ratunku i namawia do nich wszystkich – zarówno tych, którzy jeszcze w ogóle tego nie zrobili, jak i tych, którzy mogą zaszczepić się kolejną dawką.

— Jedyne, co możemy teraz zrobić, to zachęcać do szczepień. Nie dalej jak wczoraj zmarł około 50-letni pacjent, który nie wierzył w pandemię. Niestety apele na nic się zdają. Można apelować i prosić, ale jeśli nadal będzie takie podejście jak teraz, to czarno to widzę — przyznaje zmartwiony.

Fot. archiwum

Minister zdrowia Adam Niedzielski powiedział podczas czwartkowej konferencji prasowej, że sytuacja epidemiczna w Polsce jest bardzo niepokojąca, ponieważ z tygodnia na tydzień mamy do czynienia z 80-proc. wzrostami zakażeń.

Na piątek zaplanowano posiedzenie rządowego zespołu zarządzania kryzysowego, na którym będą dyskutowane kolejne kroki. Minister przyznał, że w tej chwili najważniejsze z punktu widzenia ministerstwa zdrowia jest monitorowanie i śledzenie sytuacji w szpitalach.

— Mamy w tej chwili ponad 8,5 tys. hospitalizacji. Myślę, że warto przypomnieć, że rok temu było to ponad 18,5 tys., co pokazuje różnicę jakościową, jaką czynią szczepienia, jeśli chodzi o przebieg pandemii w porównaniu z falami poprzednimi — tłumaczył Niedzielski.

Jednocześnie szef resortu zdrowia przyznaje, że sytuacja epidemiczna w Polsce jest niepokojąca.

— Niestety można uznać, że niepokojące trendy są kontynuowane. Z drugiej strony wiemy, że dzisiejszy (czwartkowy) wynik jest odnotowywany po dłuższym weekendzie, po kilku dniach wolnych, więc być może część tego wyniku jest jednak efektem kumulacji wynikającym z tego, że po dłuższym weekendzie wykonujemy badania — mówił minister Niedzielski.

Minister zdrowia poinformował również, że prowadzone są rozmowy z Komendantem Głównym Policji na temat „zwiększenia rygoru egzekucji maseczek w przestrzeniach zamkniętych". Chodzi głównie o takie miejsca jak środki transportu publicznego czy galerie handlowe.

— W poniedziałek miałem spotkanie z prezesem Zrzeszenia Galerii Handlowych w Polsce, z którym ustaliliśmy, że wracamy do pewnego reżimu przestrzegania obostrzeń związanych z maseczkami, gdzie na drzwiach czy przy wejściu ma stać osoba przypominająca o tym obowiązku. Prosiłem również o to, żeby te maseczki były w takich miejscach rozdawane — powiedział minister.

Jeśli zaś chodzi o inne obostrzenia, to rząd wciąż nie decyduje się na ich wprowadzenie. Rzecznik rządu Piotr Mueller, pytany o to na konferencji prasowej, podtrzymywał to, co przekazywał mediom już w poprzednim tygodniu, tzn. że restrykcje nie są wykluczone, ale na razie rząd stara się chronić życie społeczno-gospodarcze. Przypomniał również o tym, że każdy może się zaszczepić, a władze rozszerzają liczbę łóżek, by każdemu potrzebującemu zapewnić opiekę medyczną.

Z kolei wiceminister Waldemar Kraska mówił w środę, że decydujące dla wprowadzania ewentualnych obostrzeń będą dane z tego tygodnia. — Dni po weekendzie związanym z Wszystkich Świętych pokażą, ile osób w Polsce choruje oraz ile trafia do szpitali. To będą decydujące dane, abyśmy podejmowali ewentualnie jakieś decyzje dotyczące zwiększenia obostrzeń — mówił Kraska, podkreślając jednocześnie, że najpierw trzeba egzekwować te obowiązujące.

Zakażenia w warmińsko-mazurskim pochodzą z powiatów:

bartoszycki - 12
braniewski - 12
działdowski - 21
elbląski - 25
ełcki - 80
giżycki - 20
iławski - 45
kętrzyński - 10
lidzbarski - 12
mrągowski - 18
nidzicki - 4
nowomiejski - 12
olecki - 29
olsztyński - 27
ostródzki - 31
piski - 47
szczycieński - 18
gołdapski - 16
węgorzewski - 10
Elbląg - 96
Olsztyn - 98

A jeśli już zostaną wprowadzone jakieś ograniczenia, to jakie? — Na przykład jednym z rozwiązań jest zmniejszenie obowiązujących limitów dla osób niezaszczepionych. Musimy promować szczepienia, by Polacy wiedzieli, że państwo coś w zamian im oferuje — stwierdził Kraska.

SZLI PRAWĄ STRONĄ JEZDNI, NIE MIELI ODBLASKÓW

Zbliża się zima. Zmierzch nadchodzi bardzo wcześnie. Powinniśmy pamiętać o noszeniu elementów odblaskowych, szczególnie poza terenem zabudowanym. O takiej konieczności mówią zresztą przepisy. Za brak elementu odblaskowego grozi mandat w wysokości od 20 do 500 złotych.

Skutki niestosowania się do tego przepisu mogły być przyczyną wypadku, do którego doszło pod Ełkiem na drodze Mazurowo-Pisanica.

To tam kierowca osobowego renault potrącił 17-letnich pieszych. Ustalenia policji wskazują, że chłopcy byli bez odblasków i poruszali się prawą stroną drogi. Do zdarzenia doszło po zmroku (była godz. 17.30) poza obszarem zabudowanym na nieoświetlonej drodze.

Policjanci z Ełku wyjaśniają dokładne okoliczności wypadku.

Jeden z siedemnastolatków z obrażeniami trafił do szpitala. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

Policja przypomina, że nieoświetleni piesi są praktycznie niewidoczni dla kierowców, więc noszenie odblasków, to nie tylko przepis, ale jest to przede wszystkim troska o własne życie i zdrowie.

red, inf. KPP Ełk

Fot. pixabay.com

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn

PREZES
Maciej Matera
m.matera@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Dawid Żmuda
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Beata Brokowska
Igor Hrywna
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl 89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl cd628ea4e8

DZISIAJ NAJWAŻNIEJSZA JEST WIEDZA

— CYFRYZACJA STAŁA SIĘ SYNONIMEM WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA. DZIŚ JEST JUŻ NIE TYLKO DŹWIGNIĄ ROZWOJU, ALE WYMOGIEM WSPÓŁCZESNEGO RYNKU I KLIENTA — MÓWI OLGA SEMENIUK, SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE ROZWOJU I TECHNOLOGII I PEŁNOMOCNIK RZĄDU DS. MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW.

Igor Hrywna
i.hrywna@
gazetaolsztynska.pl

— Siłą napędową nowoczesnych gospodarek są start-upy. Na co młodzi innowatorzy mogą liczyć ze strony Pani ministerstwa i szerzej ze strony rządu?

— Ostatnie pięć lat to okres intensywnych zmian i rozwoju innowacyjności ekosystemu start-upowego w Polsce. Dzięki różnym komponentom programu Start In Poland dajemy wsparcie tysiącom młodych pasjonatów-innowatorów. W Polsce powstały setki start-upów, które dynamicznie się rozwijają. Celem wszystkich instrumentów wsparcia skierowanych do start-upów jest szybka weryfikacja modelu biznesowego i wsparcie dla tych, których produkt okazał się biznesowo wiarygodny.

Efekty rozwoju tego ekosystemu widać przez pryzmat rozwoju rynku Venture Capital. Ostatnie trzy lata to rekordowe inwestycje w polskie start-upy funduszy ulokowanych w Polsce, jak i międzynarodowych grup. W 2020 roku inwestycje wyniosły 2,1 mld zł, co stanowiło wzrost o 70 proc. w stosunku do roku 2019 (1,3 mld).

— Niektórzy twierdzą, że w dzisiejszych czasach niezmienne są tylko zmiany. Stąd coraz większym wyzwaniem i dla pracowników i dla przedsiębiorców są kompetencje przyszłości. Jak to Pani widzi ze swojej perspektywy?

— W warunkach transformacji cyfrowej kluczowym zasobem staje się wiedza, a kluczową kompetencją ludzi i organizacji – sposób i szybkość jej pozyskiwania i wykorzystywania. Na rynku pracy kształtowanym przez procesy automatyzacji i platformizacji odnajdą się tacy pracownicy, którzy bazując na zaawansowanych kompetencjach poznawczych, społecznych i technicznych (w tym cyfrowych) będą potrafili dostosowywać profil swoich umiejętności do szybko zmieniających się oczekiwań i potrzeb pracodawców.

W NIEKTÓRYCH ZADANIACH NADAL LEPIEJ BĘDĄ SIĘ SPRAWDZAĆ KOMPETENCJE CZYSTO LUDZKIE, ZWŁASZCZA TAM, GDZIE KONIECZNE BĘDZIE WYZNACZANIE KIERUNKÓW DZIAŁANIA, PODEJMOWANIE DECYZJI I WYDAWANIE OSĄDÓW, KREOWANIE I EMPATIA. W INNYCH LEPIEJ PORADZĄ SOBIE MASZYNY. DOTYCZY TO WYKONYWANIA ZADAŃ POWTARZALNYCH, WYMAGAJĄCYCH PROGNOZOWANIA LUB ADAPTACJI. CORAZ CZĘŚCIEJ ZADANIA BĘDĄ MIAŁY JEDNAK CHARAKTER HYBRYDOWY, ŁĄCZĄCY KOMPETENCJE LUDZI I MASZYN.

Programy szkoleniowe dla dzieci i młodzieży powinny być wsparciem w zrozumieniu technologii i jej wpływu na społeczeństwo, pomagać zdobyć kompetencje niezbędne do wykonywania zawodów jutra oraz efektywnego korzystania z innowacyjnych rozwiązań i nowoczesnych technologii.

Wzbudzenie zainteresowania wśród młodzieży szkolnej perspektywicznymi obszarami technologicznymi daje szansę na wprowadzenie na rynek pracy w Polsce osób z kompetencjami przyszłości, które będą mogły być szeroko wykorzystane w wielu branżach w perspektywie kolejnych lat. Z punktu widzenia gospodarki narodowej kluczowe zatem jest dbanie o dostosowanie kompetencji przyszłych biznesmenów i pracowników do nadchodzących potrzeb.

Fo. archiwum

— Polski Ład to szeroki i odważny program rozwoju naszego kraju z planem reform na najbliższe lata — mówi Olga Semeniuk

Jesteśmy na początku drogi wprowadzania nauczania sztucznej inteligencji do edukacji szkolnej. Aby było to możliwe, z jednej strony potrzebne są dostępne narzędzia i programy, z drugiej strony, wyszkoleni nauczyciele, którzy nauczą młodzież jak korzystać z tych narzędzi.

28 października zakończyliśmy nabór dla szkół do pilotażowego projektu AI4Youth. Projekt finansowany jest ze środków europejskich w ramach Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój 2014 – 2020 jako jedno z działań Centrum analiz i pilotaży nowych instrumentów - Inno/_LAB. Projekt realizowany jest przez Konsorcjum Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego i Software Development Academy działających na rzecz Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

Chcemy jak najlepiej przygotować młodzież na nadejście rewolucji związanej ze sztuczną inteligencją. Pilotaż ma charakter ogólnopolski, a jego zadaniem jest poszerzanie wiedzy i zwiększanie umiejętności społecznych i technologicznych.

— W pewnym uproszczeniu rozwój jest dzisiaj tożsamy z cyfryzacją. Czy Polska nadąża za światowymi trendami?

— Cyfryzacja stała się synonimem współczesnego świata. Dziś jest już nie tylko dźwignią rozwoju, ale wymogiem współczesnego rynku i klienta. Pandemia spowodowała wśród wielu firm przyspieszenie wdrażania narzędzi cyfrowych. Już dziś widać, że ucyfrowienie procesów biznesowych jest skutecznym rozwiązaniem, które może umożliwić zachowanie konkurencyjności biznesu nawet w niezwykle dynamicznie zmieniającej się gospodarce.

Dziś — bardziej niż kiedykolwiek — musimy poszukiwać innowacyjnych rozwiązań. Cyfryzacja jest obecnie kluczowym elementem w każdym obszarze administracji centralnej i lokalnej, państwowej i samorządowej. Oferujemy i na bieżąco rozwijamy narzędzia, które pozwalają obywatelom i przedsiębiorcom załatwić online większość spraw związanych z prowadzeniem firmy m.in. poprzez stronę biznes.gov.pl i konto przedsiębiorcy udostępniamy ponad 300 usług online, które pozwalają załatwić sprawy wcześniej wymagające osobistej wizyty w urzędzie. W segmencie MŚP większość polskich przedsiębiorstw chce zwiększyć nakłady na cyfryzację lub przynajmniej utrzymać dotychczasowe jej tempo, jednak dysproporcja w stosunku do większych graczy jest widoczna.

Polskie firmy starają się przezwyciężać bariery (dla wielu, poza kosztem, jest nią np. zwykła obawa przed zmianą) i budować kulturę organizacji otwartą na zmiany i innowacje. Infrastruktura i aplikacje chmury obliczeniowej, narzędzia analizy danych i automatyzacji wsparte AI, czy rozwój sprzedaży e-commerce tworzą zupełnie nowe możliwości wzrostu i poprawy efektywności.

— Pani minister, gdyby w dużym skrócie miała Pani powiedzieć, jaką największą korzyść przyniesie nam Polski Ład, to powiedziałaby Pani...

— Polski Ład to szeroki i odważny program rozwoju naszego kraju z planem reform na najbliższe lata. Opiera się na kluczowych filarach, tj. reformie służby zdrowia, obniżeniu podatków, zwiększeniu inwestycji i nowej polityce mieszkaniowej. W MRiT przygotowaliśmy projekty reform, których celem jest przede wszystkim zwiększenie potencjału polskich przedsiębiorców, czy zwiększenie dostępu do tanich mieszkań.

Mówiąc o Polskim Ładzie, należy wspomnieć o Programie Inwestycji Strategicznych, który jest odpowiedzią na kryzys gospodarczy spowodowany pandemią COVID-19. W ramach Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych ponad 97 proc. samorządów będzie mogło skorzystać z bezzwrotnego dofinansowania na łączną kwotę ponad 23 mld zł. Środki te można przeznaczyć na budowę lub modernizację żłobków, przedszkoli, szkół, dróg, ścieżek rowerowych czy infrastrukturę wodno-kanalizacyjną.

— Bywa pani często w naszym regionie. Na co powinniśmy stawiać, co powinniśmy robić, aby Warmińsko-Mazurskie rozwijało się szybciej?

— Województwo warmińsko-mazurskie zidentyfikowało obszary o największym potencjale rozwojowym w skali regionu. Są to tzw. inteligentne specjalizacje: ekonomia wody, żywność wysokiej jakości oraz drewno i meblarstwo. Wydaje się, że wybór ten trafnie odzwierciedla potencjał regionalny.

Niezależnie jednak od zidentyfikowanych specjalizacji regionalnych wszystkie polskie przedsiębiorstwa powinny w swoich strategiach uwzględniać globalne trendy rozwojowe — transformację cyfrową i transformację zieloną, co jest warunkiem dalszego, szybkiego rozwoju.

— Pani minister, jako polityk, jak ocenia Pani sytuację polityczną w naszym regionie?

— To co dzieje się w województwie warmińsko-mazurskim obserwuję od kilku lat. Widzę ogromny wysiłek, jaki wykonały i wykonują struktury i politycy Prawa i Sprawiedliwości. PiS wygrywa wybory! W ostatnich wyborach parlamentarnych zdobyliśmy w okręgu olsztyńskim 5 mandatów, PO — 3, PSL, Lewica po jednym. Jeszcze kilka lat temu wydawało się, że to jest zupełnie niemożliwe. Rosną nasze wpływy w strukturach samorządowych. A to oznacza, że mieszkańcy doceniają zmiany, jakie wprowadzamy, widzą, jak wiele zostało wybudowanych dróg, kolei, jak wiele dodatkowych pieniędzy trafia do samorządów, że wraca wojsko i powoli przemysł. Dzięki programom socjalnym udało nam się zlikwidować, jakże bolesne do niedawna, skrajne ubóstwo. Będziemy tę politykę kontynuować, również dzięki Programowi – Polski Ład. Prawo i Sprawiedliwość w województwie doskonale wykonuje swoją pracę. Jestem pewna, że dzięki temu przyszłe wybory wygramy z jeszcze większą przewagą.

eprasa.pl cd628ea4e8

SZEDŁ 130 DNI Z OLSZTYNA

ROMAN WITT, TAPICER Z OLSZTYNA, PRZEZ 130 DNI WĘDROWAŁ DO SANTIAGO DE COMPOSTELA. WRÓCIŁ DO DOMU, ALE MYŚLAMI CAŁY CZAS JEST W DRODZE. TWIERDZI, ŻE PO PODRÓŻY NIE JEST TAKIM SAMYM CZŁOWIEKIEM, CHOĆ ŻYJE TAK SAMO. MYŚLI JUŻ O KOLEJNEJ PIESZEJ PIELGRZYMCE.

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@
gazetaolsztynska.pl

— Jak się pan czuje w domu?

— Świetnie! Wiadomo, że wswoim łóżku śpi się najlepiej. Pierwszą noc przespałem, ale nie najlepiej. Pewnie bardziej ze zmęczenia niż zwrażenia. Bo wracałem z synem, z przesiadkami. Podróż powrotna była długa i męcząca.

— Syn doleciał do pana?

— Zrobił mi niespodziankę i pojawił się w Santiago de Compostela. Gdy doszedłem na plac, rozglądałem się i robiłem zdjęcia. Aż tu raptem ktoś do mnie podchodzi i pyta, czy może zrobić zdjęcie. Patrzę, a to mój syn Michał! Przyznam, że przeczuwałem, że może się pojawić. Dopytywał, gdzie jestem i prosił, żebym włączył nawigację, żeby mógł mnie śledzić. Zdziwiłem się, bo za bardzo interesował się moją podróżą. Oczywiście mnie wspierał i pomagał przez cały czas drogi, ale pod koniec coś mi nie pasowało. Potem razem przez trzy dni szliśmy jeszcze brzegiem oceanu na Finisterrę. Tam kończy się szlak św. Jakuba. Tam kończy się Hiszpania.

— Jak pan wspomina podróż?

— Do Santiago de Compostela szedłem dokładnie 130 dni. Na Finisterrę kolejne trzy dni, 114 km, więc łącznie na nogach przeszedłem 133 dni. To prawie 4 tys. km bez 60 km. Kolejnych dni nie pamiętam, ale zaglądam teraz w notatki, bo opisywałem każdy dzień. Dzięki nim wszystko sobie przypominam. Dopiero teraz, już w domu, dochodzi do mnie, że ja tam byłem. Że naprawdę widziałem tyle niesamowitych miejsc — piękne kościoły czy winnice. Można powiedzieć, że teraz wyruszyłem w kolejną podróż pełną wspomnień. Chociaż czuję się, jakbym w drodze był tylko kilka dni. Jak ludzie, którzy przyjeżdżają do Santiago de Compostela i idą tam z miejscowości Sarria. Właśnie stamtąd organizują sobie weekendową pielgrzymkę.

— Wróci pan tam raz jeszcze?

— Rozmawiałem z wieloma ludźmi i każdy mówił, że jak już raz się pójdzie, to potem się wraca — za rok, za dwa lata czy później. Sam też już o tym myślę. Tylko czy pójdę do Santiago? Może do Rzymu, może do Jerozolimy. Jak byłem w jednym z hosteli, spotkałem Hiszpana. Opowiadałem mu, ile zrobiłem już kilometrów. I liczyliśmy wspólnie, ile mam jeszcze do przejścia. Napisał mi wszystko na kartce i dodał, że z Santiago de Compostela jest 6 tys. km. I to cały czas siedzi mi w głowie. Z Hiszpanii na pewno nie wyruszę, ale z domu... Kto wie.

— Nie brakuje panu teraz chodzenia?

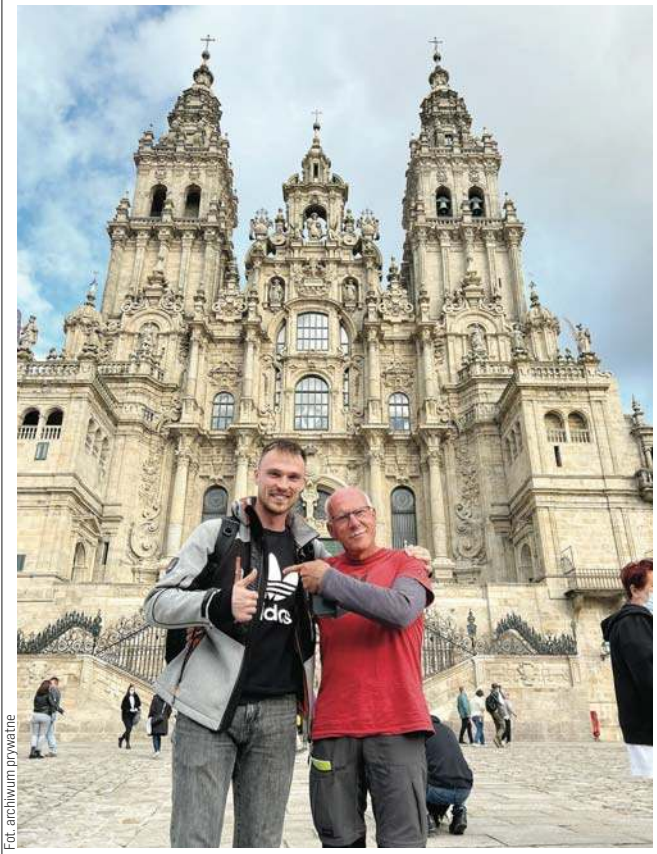

Fot. archiwum prywatne

Roman Witt z synem na tle katedry w Santiago de Compostela

— Brakuje i chętnie bym gdzieś poszedł. Ale wróciłem do pracy i pracuję. Klienci już składają zamówienia, bo mówiłem im, że w listopadzie wracam do zajęcia. Trzeba też dom przygotować do zimy, więc mam co robić. Po urlopie zawsze trudno wejść w ten rytm. Niby pracuję, ale w głowie cały czas jestem jeszcze gdzieś indziej. A to spojrzę na notatnik z podróży, a to na certyfikaty... Dlatego pierwszego dnia wypisałem sobie na kartce, co muszę zrobić. Wszedłem na dach, czyściłem komin, przygotowałem drewno na opał, zająłem się samochodem, bo stał tyle czasu. Rzuciłem się w obowiązki, żeby wejść w ten tryb. Jakoś mi się udało. Ale wieczorem wracam do podróży.

— Miał pan bardzo długi urlop...

— Szef wyraził zgodę, więc mogłem sobie na taki pozwolić. A że sam sobie jestem szefem, więc nie miałem wyjścia. Prowadzę jednoosobową działalność. Zbierałem pieniądze, przygotowywałem się, więc ruszyłem w drogę. Chciałem podziękować Bogu za kawałek nieba nad głową, za równą drogę pod stopami, za deszcz, który chłodzi w upalny dzień. To najważniejszy powód. Ale jest też zwykła ludzka chęć sprawdzenia siebie. I nie żałuję ani jednego dnia. Żałuję tylko, że to się skończyło. Czas drogi minął mi nieprawdopodobnie szybko. Wyszedłem 14 czerwca, wróciłem 27 października. A teraz mamy listopad.

— Co się zmieniło po tej podróży?

— Wszystko i nic. Nie jestem już takim samym człowiekiem, choć żyję tak samo. Nie zmieniłem też pracy, nadal jestem tapicerem. Ale zdobyłem ogromne bogactwo, którego nie zdobyłbym, siedząc w domu. Trudno mi dokładnie powiedzieć, co się zmieniło, bo nie potrafię. Ale wiem, że na wiele spraw patrzę inaczej. Mam wrażenie, że na te prawie pięć miesięcy ktoś przeniósł mnie w inną rzeczywistość. A gdy wróciłem do Olsztyna i do Naterek, gdzie mieszkam, czuję się, jakbym wpadł w matrix. Wiem na pewno, że obok mnie jest inny świat. Szedłem szlakiem św. Jakuba — przez Francję i Hiszpanię, który opisywał Paulo Coelho. Siedziałem razem z pielgrzymami przy ognisku, jedliśmy wspólne kolacje, śniadania...

REKLAMA

Ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Młynary oraz prognozy oddziaływania na środowisko do ww. zmiany planu.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 w związku z art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 741 z późń. zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2-5 i 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) a także uchwały Nr XXXII/220/2021 Rady Miejskiej w Młynarach z dnia 28 kwietnia 2021 r. o przystąpieniu do wprowadzenia zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Młynary, przyjętego uchwałą nr VIII/39/2011 Rady Miejskiej w Młynarach z dnia 28 lipca 2011 r., w zakresie parametrów i wskaźników kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenów.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Młynary wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 15 listopada 2021 r. do 14 grudnia 2021 r. w siedzibie Urzędu Miasta Młynary, ul. Dworcowa 29, godz. od 8^{00} do 14^{30}.

W wyżej określonym terminie projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Młynary zostanie również opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Młynary.

Dyskusja publiczna

nad przyjętymi, w projekcie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Młynary rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 22 listopada 2021 r. w siedzibie Urzędu Miasta Młynary, ul. Dworcowa 29 (sala ślubów) o godz. 13^{00}.**

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zwanej dalej „ustawą" – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie zamieszczono informacje o:
– projekcie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Młynary
– prognozie oddziaływania na środowisko projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Młynary,
– opracowaniu ekofizjograficznym opracowanym na potrzeby zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Młynary.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy projekt zmiany planu wymieniony wyżej podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym – z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa – w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej.

Osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi i wnioski dotyczące projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Młynary i prognozy sporządzonej do zmiany planu, które należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Młynary w sekretariacie Urzędu Miasta Młynary o lub na adres: 14-420 Młynary, ul. Dworcowa 29, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym **terminie do dnia 10 stycznia 2022 r.**

Uwagi i wnioski mogą być wnoszone również ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej – bez konieczności opatrywania ich podpisem elektronicznym – na adres: **sekretariat@mlynary.pl.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Młynary.

W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 15 kwietnia 2020 roku dot. ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, wchodząc do Urzędu. należy zasłonić usta i nos maseczką.

Wszystkim osobom biorącym udział w dyskusji publicznej i wyłożeniu zostaną zapewnione płyn do dezynfekcji rąk oraz warunki pozwalające na zachowanie bezpiecznej odległości od pozostałych uczestników.

Burmistrz Miasta i Gminy Młynary
(-) Renata Wioletta Bednarczyk

43021see1-a-M

eprasa.pl cd628ea4e8

DO SANTIAGO DE COMPOSTELA

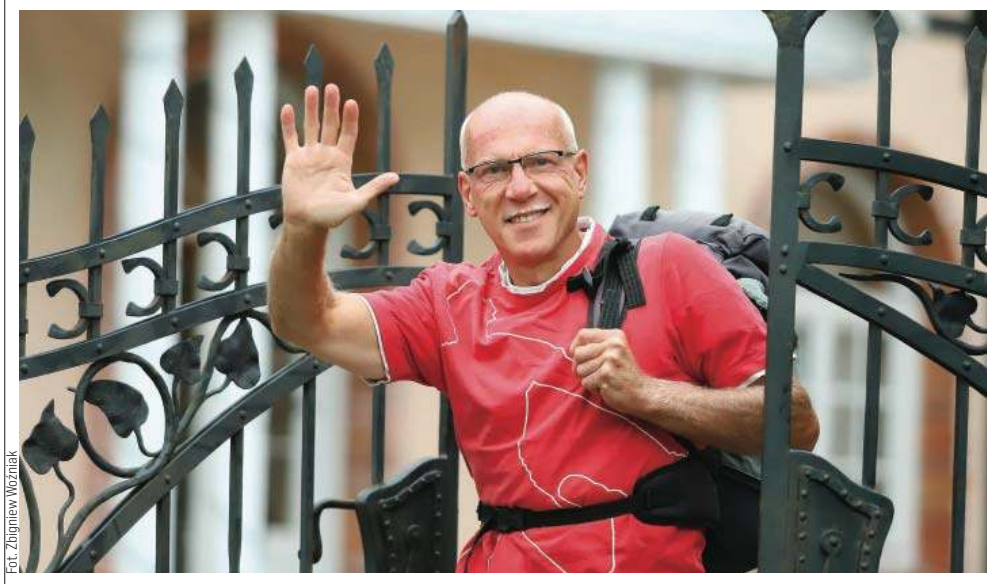

Fot. Zbigniew Woźniak

Mam wrażenie, że na te prawie pięć miesięcy ktoś przeniósł mnie w inną rzeczywistość

Były rozmowy, uśmiechy, życzliwość. Nie zapomnę tego nigdy. Nie pamiętam już nawet najgorszych chwil, których właściwie nie miałem. Bo ból nóg czy chwilowe zatrucie minęło.

— Czego dziś panu najbardziej brakuje?

— Po prostu drogi. Wstawałem rano, jadłem śniadanie i szedłem. Z plecakiem na plecach. Nie mogę zapomnieć też smaku słodkich winogron. Szedłem winnicami i jadłem. W Polsce też sobie kupiłem te owoce, ale nie miały już tej słodyczy. Nie zapomnę także smaku wina z tamtych winnic. Poznałem nawet Polkę, która mieszka w Irlandii i zajmuje się winami. Jest rzeczoznawcą i organizuje degustacje. Mówiła mi: „na tych wzgórzach rośnie białe albarino. Rośnie jedynie w Galicji. Pijemy teraz wino z tych winogron." Niesamowita przyjemność. Ale cały szlak jest piękny i pełen zabytków.

> WYSZEDŁEM 14 CZERWCA, WRÓCIŁEM 27 PAŹDZIERNIKA.

— Czyżby wrócił pan teraz do szarej polskiej rzeczywistości?

— Jak najbardziej tak. I jeszcze ta jesień...

— Warto więc myśleć już o kolejnym urlopie.

— Chyba będzie trzeba. Tym bardziej, że jest dużo chętnych do pomocy. Syn, gdy szedłem, prowadził profil na Instagramie „Tapicer w podróży". Dużo osób pisało, że to dla nich inspiracja i chętnie pomogliby mi w kolejnej podróży — również finansowo. Chcą, żebym to kontynuował. Najbardziej cieszyło mnie, gdy ludzie pisali, że marzą o Santiago de Compostela, ale nigdy nie mieli odwagi tam pojechać. A moja podróż, zdjęcia, opisy nastawiają ich pozytywnie do tego. Że mogą tam polecieć, a potem przejść chociaż kawałek. Wiedzą, że można.

— Spodziewał się pan takiej reakcji?

— Absolutnie nie. Szedłem tam dla siebie, a tu się okazało, że ta podróż miała sens też dla innych. Wiele osób napisało nawet, że gdy oglądali zdjęcia z mojego powitania z synem, to się wzruszyli. Płakali ze wzruszenia.

— Gdy pan dotarł do celu podróży, co pan poczuł? Radość, spełnienie?

— Smutek. Kilka kilometrów przed Santiago jest takie miejsce, z którego widać po raz pierwszy miasto i katedrę. W tym momencie, gdy tam doszedłem, emocje opadły. Nie czułem wielkiej radości, ale żal, że to już koniec. Wiedziałem, że przede mną ostatni dzień. A kilka dni temu miałem więcej wrażeń. Na słupkach były strzałki i oznaczenia z liczbą kilometrów. 130 km, potem 70 km, 50 km... Wtedy miałem emocje w sobie, że jestem blisko. Ale dzień dojścia nie był już taki emocjonujący. Później była radość, bo spędziłem trzy dni z synem.

— Teraz, gdy jest już pan w domu, wychodzi pan na długie spacery?

— Oczywiście. Nie potrafię inaczej. Mam to w nogach. I czerpię przyjemność z chodzenia. Tym bardziej, że teraz po okolicy mogę wędrować już bez plecaka. Ale za to z bagażem doświadczeń.

— Co pan sobie udowodnił tą podróżą?

— Że jeszcze w zielone gramy, jeszcze nie umieramy. To przede wszystkim. Dałem radę.

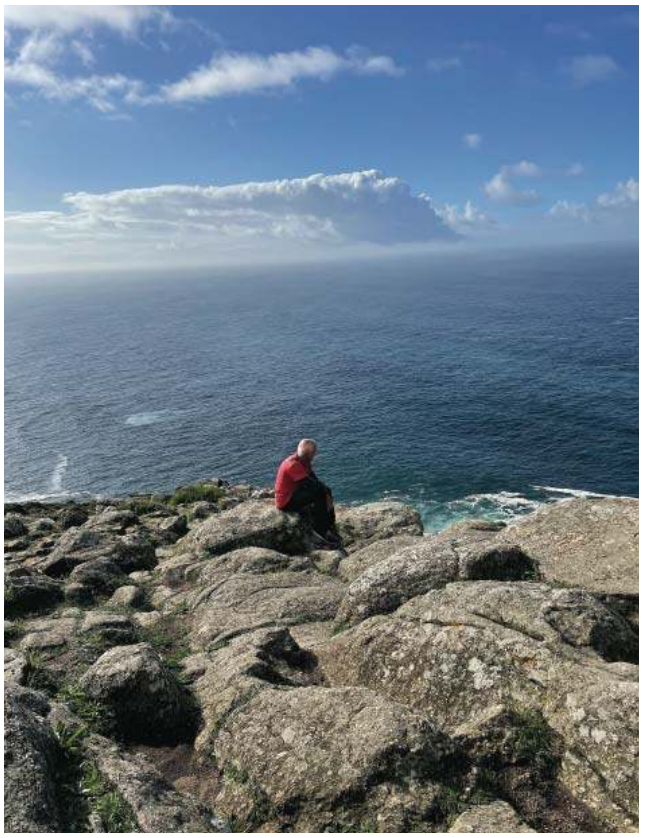

Roman Witt już na końcu drogi

SZLAK ŚW. JAKUBA

Od średniowiecza Santiago de Compostela jest celem pielgrzymek do grobu św. Jakuba. Słynną „drogę" przechodzą nie tylko chrześcijanie, ale wszyscy bez względu na wyznanie, wiek czy narodowość. Jest to jedno z trzech (obok Jerozolimy i Rzymu) miejsc pielgrzymkowych. Miasto związane jest z postacią św. Jakuba, będącego jednym z 12 apostołów Jezusa Chrystusa. W czasie swojego życia odwiedzał kilkakrotnie Hiszpanię i prowadził tu misję ewangelizacyjną. To właśnie tutaj w 813 roku odkryto grobowiec z jego szczątkami, które zostały przeniesione po jego śmierci z Jerozolimy. Miasto zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO, podobnie jak trasa El Camino, która do niego prowadzi. Stare Miasto jest jednym z największych i najlepiej zachowanych na Półwyspie Iberyjskim.

REKLAMA

V KONGRES PRZYSZŁOŚCI 18XI 2021

ORGANIZATOR
GRUPA WM
KONGRES PRZYSZŁOŚCI
EUROPE DIRECT Warmia i Mazury
FUNDACJA INSTYTUT BADAŃ I EDUKACJI SPOŁECZNEJ

PARTNER STRATEGICZNY
WARMIA MAZURY

PATRONI HONOROWI
Wojewoda Warmińsko-Mazurski Artur Chojecki
Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezin
Starosta Olsztyński Andrzej Abako
Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz
Prezydent Elbląga Witold Wróblewski
Prezydent Miasta Ełku Tomasz Andrukiewicz
ełk tu wracam

PARTNERZY MERYTORYCZNY
Pracodawcy Pomorza
POWIAT OLSZTYŃSKI
Nowe Miasto Lubawskie
Alnea

PARTNERZY
PHILIPS
UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE
REZYDENCJE WARMIŃSKIE PLUSKI
WMZPP WARMIŃSKO-MAZURSKI ZWIĄZEK PRACODAWCÓW PRYWATNYCH
Warmińsko-Mazurska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Olsztynie
enterprise europe network
ACCESSMEDICA
Technomex
BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO
MEDEN INMED
mediguard telemedycyna
Kofikada COFFEE ROASTERY
Aspamet
LEROY MERLIN

PATRONI MEDIALNI
GAZETA OLSZTYŃSKA
DZIENNIK ELBLĄSKI
GOTV
BEZgorsetu
Kongres PRZYSZŁOŚCI Junior
AUTOMATYKA PRZEMYSŁOWA
PORTAL PRZEMYSŁOWY
InżynierUR.pl
axon media
melo radio 90,5 fm
Business Centre Club

1621otbp-A-K

eprasa.pl cd628ea4e8

CZY ATOM MA POTENCJAŁ?

POTENCJAŁ ENERGETYCZNY TKWI W ATOMIE Z PEWNOŚCIĄ. CZY JEDNAK JEST NA NIEGO SPOŁECZNE PRZYZWOLENIE — INNYMI SŁOWY CZY W ATOMIE JEST JAKIKOLWIEK POTENCJAŁ NA POPULARNOŚĆ? OSTATECZNIE WIĘKSZOŚĆ Z NAS CZARNNOBYL WCIĄŻ PAMIĘTA...

Magdalena Maria Bukowiecka
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Zapotrzebowanie na energię cały czas rośnie, a odnawialnymi źródłami energii nie da się załatwić wszystkiego. I choć duch Czarnobyla w kontekście rozmów o energii atomowej unosi się niezmiennie i nijak nie chce nas opuścić, rozmowy o alternatywie w postaci energii jądrowej stają się coraz bardziej nieuniknione. Żeby nie powiedzieć: energia atomowa puka nam do drzwi coraz natrętniej! Czy zatem powinniśmy się bać atomu? Czy może jednak raczej poznać go na wylot i nauczyć się z nim żyć?

Energia jądrowa — co to jest?

Najkrócej rzecz ujmując to energia zmagazynowana w jądrze atomu, pozyskiwana w procesie przemiany jądrowej, w czasie którego kluczową role odgrywa reakcja rozszczepienia. Sama reakcja to podział jądra pierwiastków na mniejsze fragmenty, któremu towarzyszy wydzielanie się dużych ilości energii. Do tego procesu wykorzystywany jest radioaktywny uran, który musi mieć wystarczająco dużo rozszczepialnych atomów na utrzymanie reakcji łańcuchowej. I tu zaczynają się schody, bo nie wszystkie zasoby naturalnego uranu mogą zostać użyte do pozyskania energii jądrowej.

I tu przechodzimy do kwestii elektrowni jądrowej, bo to miejsce, w którym ów proces się odbywa, a które różni się od klasycznych zakładów energetycznych, przede wszystkim sposobem pozyskiwania energii cieplnej, ale też wykorzystywanym surowcem. Sercem elektrowni jądrowej jest reaktor jądrowy: urządzenie skonstruowane do kontrolowanego uwalniania energii w wyniku łańcuchowej reakcji rozszczepienia jąder atomowych w substancji rozszczepialnej.

Zastosowanie

Energia atomowa jest przydatna naprawdę wielu dziedzinach. Choćby w medycynie korzysta się z niej w profilaktyce wykrywania chorób, głównie nowotworów i Alzheimera. Dzięki niej nie tylko wykrywa się te schorzenia, ale też leczy i hamuje postępujące skutki tych chorób. Choćby przy nadczynności tarczycy stosuje się radioizotop jodu. Z kolei w przemyśle z dobrodziejstw atomu korzysta się podczas badania szczelności instalacji kanalizacyjnych, ale też do wykrywania zanieczyszczeń w rzekach czy jeziorach. W nauce atom umożliwia datowanie wieku wykopalisk archeologicznych, paleontologicznych i próbek geologicznych. Energia jądrowa wykorzystywana jest też jako napęd łodzi podwodnych, lodołamaczy i lotniskowców, co w dużym stopniu zrewolucjonizowało tę gałąź przemysłu — ale to także ona w kosmonautyce napędza rakiety i zasila sondy kosmiczne, które badają układ słoneczny. W kosmosie jej zastosowanie jest zresztą szczególnie praktyczne, bo zapewnia działanie urządzeń przez długi czas.

Wady i zalety

Zacznijmy od wad. O tym, że jakakolwiek awaria elektrowni jądrowej może doprowadzić do skażenia dużego obszaru i że to skażenie utrzymywać się będzie potem przez długi czas, wiadomo od czasów Czarnobyla. Promieniowanie, które

Fot. Pixabay

w czasie awarii wydostaje się z reaktora, jest szkodliwe: uszkadza komórki organizmu i prowadzi do powstania groźnych chorób, a nawet śmierci. Promieniowanie prowadzi też do zmian genetycznych, które można zaobserwować dopiero po latach. Sam skażony obszar musi na całe dekady pozostawać strefą zamkniętą — patrz okolice ukraińskiej Prypeci. Warto jednak pamiętać, że dziś, przy obecnym stanie zaawansowania technologicznego, ryzyko awarii w nowoczesnej elektrowni jądrowej jest znikome.

Do wad atomu z pewnością zaliczyć należy niebezpieczne odpady radioaktywne, które powstają w procesie wytwarzania energii jądrowej. Takie odpady trzeba odpowiednio utylizować, w innym wypadku może dojść do skażenia wód, powietrza i gleby w rejonie ich składowania. Generalnie odpady radioaktywne to najbardziej niebezpieczne substancje powstające w procesie pozyskiwania energii jądrowej. Musimy też mieć na uwadze, że uran nie jest odnawialnym źródłem energii i jego zasoby też stopniowo wyczerpują się.

Budowa elektrowni jądrowej to bardzo kosztowna inwestycja — drogie są technologie, ale też zabezpieczenia. Potrzebny jest do tego dość rozległy obszar, który w dodatku musi spełniać określone wymagania — przede wszystkim musi zapewniać łatwy dostęp do zasobów wody wykorzystywanych w celach chłodniczych. Budowa budową, ale równie kosztowna jest też likwidacja elektrowni jądrowej. A zatem, ze względu na nieopłacalność wygaszenia i ponownego uruchomienia, raz uruchomiony reaktor ma pracować stale.

Zalety? Też jest ich sporo!

Po pierwsze, energia jądrowa wytwarzana jest przy niemal całkowitym braku emisji do atmosfery szkodliwych zanieczyszczeń — koniec z dwutlenkiem węgla i innymi szkodliwymi gazami. Czyli elektrownie jądrowe nie przyczyniają się do wzrostu globalnego ocieplenia i nie powstają przez nie kwaśne deszcze. Produkcja energii w elektrowniach jądrowych to mniejsza eksploatacja złóż surowców nieodnawialnych, przede wszystkim węgla kamiennego i brunatnego. Dodatkowo cechy samego uranu, ale i rodzaj procesu pozyskiwania energii jądrowej pozwalają na wyprodukowanie dużych ilości energii z małej ilości surowca, a to oznacza bardzo racjonalne wykorzystanie surowca.

Pozyskiwanie energii jądrowej odbywa się bez odpadu w postaci popiołu, który wymaga przecież utylizacji lub odpowiedniego zagospodarowania. A poza tym może i atom w sąsiedztwie budzi w społeczeństwie obawy, ale warto pamiętać, że elektrownia jądrowa wytwarza mniej hałasu, czego o elektrowni wiatrowej już nie można powiedzieć... A jeśli już mowa o energii z odnawialnych źródeł — elektrownia jądrowa jest całkowicie niezależna od wiatru, słońca oraz innych zmiennych warunków atmosferycznych.

Co na to ekolodzy?

Z moich rozmów wynika, że są jak najbardziej za!

— Atom jest jedną z ciekawszych opcji zamiast węgla — mówi Ewelina Barbara Soroko, aktywistka i członkini Stowarzyszenia „Ostra Zieleń". — Pod względem emisyjności dwutlenku węgla, energia atomowa jest jednym z najczystszych źródeł energii. Średni ślad węglowy energii jądrowej wynosi 12 g ekwiwalentu CO_2 na 1 kWh wyprodukowanej energii elektrycznej. Podobnym wynikiem mogą się pochwalić elektrownie wiatrowe. Około 3 razy wyższy ślad węglowy zostawiają po sobie elektrownie słoneczne, a elektrownie węglowe to niemal 70-krotność tej wartości. Jednak, jak można się domyślić, jednocześnie atom również ma wady — między innymi wykorzystuje masowe ilości wody, co w obecnych czasach rosnących susz może być nieetyczne. Drugim podstawowym problemem tej energii jest składowanie odpadów jądrowych, które same w sobie są niebezpieczne.

— A jednak uważam, że energia atomowa ma duży potencjał — mówi pani Ewelina. — To nadal, mimo wszystko, jedno z najbardziej ekologicznych źródeł energii. Jednak w ewentualnym scenariuszu budowy takiej elektrowni trzeba zadbać o bezpieczeństwo lokalnych mieszkańców, i wziąć do serca problemy techniczne z Czarnobyla ku przestrodze. Dodatkowo trzeba by było zadbać o składowanie resztek z produkcji i oczywiście poprowadzić szereg rozmów zwłaszcza z mieszkańcami tak by rozwiać wszelkie wątpliwości z nim związane.

Krótka historia elektrowni jądrowej w Polsce

W Polsce nie ma elektrowni jądrowej, a jedynym działającym reaktorem jądrowym jest badawczy reaktor Maria w Świerku, którym zarządza Instytut Energii Atomowej.
W latach 80. XX w. realizowano dwa projekty: Elektrownię Jądrową Żarnowiec w miejscu po wsi Kartoszyno oraz Elektrownię Jądrową Warta w Klempiczu. Jednak po protestach mieszkańców i obaw wzmożonych dodatkowo po katastrofie reaktora w Czarnobylu budowa obu elektrowni ostatecznie została wstrzymana.

Francuski mini-atom

Choć po awarii elektrowni atomowej w Fukushimie w marcu 2011 r. większość państw zaczęła rezygnować z energii atomowej, jest kilka, które wciąż w atomie widzą alternatywę dla innych źródeł pozyskiwania energii — należy do nich m.in. Francja.
Z jednej strony Francuzi planują do 2035 r. zmniejszyć udział energii jądrowej do 50 proc. — dziś to 70 proc. Prezydent Francji, Emmanuel Macron obawia się jednak, że w tym czasie taki wskaźnik trudno będzie osiągnąć. I proponuje inwestować w rozwój małych reaktorów, które mają być „przełomowymi innowacjami w tej branży".
Natychmiast pojawiły się jednak głosy sceptyczne, sugerujące, że energetyka jądrowa jest w walce z kryzysem klimatycznym nieskuteczna, że w światowym rynku energii atom właściwie nie ma znaczenia, że francuskie reaktory średnio liczą sobie 30 lat, a zatem stale wymagają prac konserwatorskich — i że inwestycja w energetykę jądrową jest w tej chwili po prostu mało opłacalna z powodu mocno wyśrubowanych zasad bezpieczeństwa. Są i takie głosy, że za inicjatywą Macrona stoi zupełnie inny powód: w energię jądrową inwestują przede wszystkim kraje, które dysponują także bronią jądrową — a do takich należy też Francja... **Oprac. na podstawie DW.**

eprasa.pl cd628ea4e8

PONAD 23 MILIARDY ZŁOTYCH NA INWESTYCJE

POLSKI ŁAD

RZĄDOWY FUNDUSZ POLSKI ŁAD
PROGRAM INWESTYCJI STRATEGICZNYCH

Ponad 23 miliardy z rządowego funduszu – może z nich skorzystać każda gmina w Polsce.

To pieniądze przeznaczone przez rząd na: drogi, wodociągi, ekologię, edukację dzieci i obiekty sportowe.

Bo Twoja okolica zasługuje na wielkie inwestycje.

Rządowy Fundusz Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych. Po prostu inwestujemy w Polskę.

Program realizowany jest poprzez promesy inwestycyjne Banku Gospodarstwa Krajowego.

www.bgk.pl

BGK
BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

109021otbr-b-M

eprasa.pl cd628ea4e8

HISTORIA LOSÓW ZNANEJ RODZINY

ADAM BŁASZCZOK NIE UKRYWA, ŻE DO PODJĘCIA PRAC NAD „SPUŚCIZNĄ" SKŁONIŁA ICH POSTAĆ WIKTORA MARKA LEYKA. — JEDNYM Z GŁÓWNYCH CZYNNIKÓW, KTÓRE ZDECYDOWAŁY, ŻE ZROBIMY FILM O RODZINIE LEYKÓW BYŁO TO, ŻE GO POZNALIŚMY. WYDAŁ SIĘ NAM POSTACIĄ BARDZO FOTOGENICZNĄ.

Fot. archiwum twórców filmu

Ekipa filmu „Spuścizna" w towarzystwie bohatera filmu Wiktora Leyka. Od lewej – Adam Rosiński, Wanda Laddy, Andrzej Wojnach, Wiktor Marek Leyk, Adam Błaszczok, Maciek Łojewski, Janek Karbowski.

Marta Wiśniewska
m.wisniewska@gazetaolsztynska.pl

Film „Spuścizna", pokazuje dramaturgię mazurskich losów na przestrzeni ponad 100 lat – od końca XIX wieku aż do czasów współczesnych. Wszystko to zostało opowiedziane na przykładzie rodziny Leyków, która zasłynęła z walki o polskość, a także z propagowania fundamentalnych mazurskich wartości, jak sumienność czy ciekawość świata.

„Spuścizna" opowiada o losach Gottlieba (Bogumiła) Leyka, Fryderyka Leyka oraz Emila Leyka – ojca Wiktora Marka Leyka, działacza społeczności ewangelickiej na Mazurach i pełnomocnika marszałka sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego ds. mniejszości narodowych i etnicznych. To właśnie Wiktor Marek, znana w Olsztynie i na Warmii i Mazurach postać, jest narratorem filmu.

ZA PRZEDSIĘWZIĘCIEM STOI GRUPA FILMOWCÓW Z OLSZTYNA. ZA REŻYSERIĘ I SCENARIUSZ ODPOWIADA ADAM BŁASZCZOK, KIEROWNIKIEM PRODUKCJI I WSPÓŁSCENARZYSTĄ JEST ANDRZEJ WOJNACH, PRODUKCJĄ ZAJĘŁA SIĘ WANDA LADDY, DŹWIĘKIEM ADAM ROSIŃSKI, MACIEJ ŁOJEWSKI TO OPERATOR KAMERY, A JAN KARBOWSKI BYŁ ASYSTENTEM OPERATORA.

Jak mówi Adam Błaszczok, przyświecała im idea popularyzacji wiedzy o regionie. Wszyscy mieli także świadomość tego, że takiego tematu nie podejmie raczej nikt z zewnątrz, a swoista odpowiedzialność spoczywa na tutejszych. — Nie jest to temat ani zbytnio aktualny, ani kontrowersyjny. Jest to – można powiedzieć – historia uśpiona, ale nasza historia. Dlatego trzeba ją opowiadać.

Błaszczok nie ukrywał również, że do podjęcia prac nad filmem skłoniła ich postać Wiktora Marka Leyka. — Jednym z głównych czynników, które zdecydowały, że zrobimy film o rodzinie Leyków było to, że poznaliśmy Wiktora Marka Leyka. Wydał się nam postacią bardzo fotogeniczną. Wyrazisty bohater, wokół którego toczy się historia, pozwolił nam stworzyć ciekawy scenariusz. To nie zawsze jest takie łatwe. On nie jest zwykłym narratorem, bo jest emocjonalnie związany z tym wszystkim, o czym opowiada. Mówi przecież o swoich przodkach — zauważa.

Na początku dokumentacja

Najpierw filmowcy zajęli się dokumentacją niezbędną do napisania scenariusza. Zapoznawali się z dostępną na temat Mazurów literaturą. Korzystali z książek, artykułów prasowych, materiałów archiwalnych i rozmów z ludźmi, w tym z regionalistami. Później rozpoczęły się prace nad zdjęciami. — Razem z operatorem spędziliśmy w terenie bardzo dużo czasu — wspomina Błaszczok. — Jeździliśmy samochodem po województwie, a czasami znajdowaliśmy się w różnych dziwnych miejscach. Zdarzyło się na przykład, że gdy błąkaliśmy się po polach, to wychodzili do nas rolnicy i pytali, co tam robimy (śmiech). Dni zdjęciowe trwały od rana do późnych godzin popołudniowych. Cała ekipa wykonała wielką pracę. Nie chciałbym nikogo wyróżniać, bo gdyby zabrakło choć jednej osoby, to film by nie powstał. Ale chciałbym szczególnie podziękować naszemu operatorowi Maciejowi Łojewskiemu, który zrobił zdjęcia o wysokiej jakości artystycznej, dzięki czemu film jest jeszcze lepszy.

Fot. kadr z filmu

eprasa.pl cd628ea4e8

LEYKÓW TRAFIŁA NA DUŻY EKRAN

LOSY LEYKÓW ZOSTAŁY OPOWIEDZIANE CHRONOLOGICZNIE – POCZĄWSZY OD KOŃCA XIX WIEKU AŻ DO CZASÓW WSPÓŁCZESNYCH, KIEDY TO CIĘŻAR PAMIĘCI O HISTORII RODZINY DŹWIGA JUŻ TYLKO WIKTOR MAREK LEYK.

„Spuścizna" opowiada między innymi o plebiscycie na Warmii i Mazurach w 1920 roku, czasach II wojny światowej i tragizmie roku 1945 czy o wydarzeniach z czasów PRL-u, a w tym o masowych wyjazdach Mazurów do Niemiec pod wpływem prześladowań. Występująca w filmie Lidia Leyk-Juranek, siostra stryjeczna Wiktora Marka i córka Fryderyka, opowiada o tym, jak w szkole przezywano ją „Niemka" czy „szkopka".

Kategoria historyczna

Dzisiaj mazurskość jest już kategorią historyczną, dlatego wartością filmu poza propagowaniem wiedzy historycznej może być niesienie przekazu o tym, że warto pielęgnować mazurskie wartości. — O ile dzisiaj nie możemy mówić już o mazurskości, to możemy wyznawać pewne zasady, które są potrzebne w dzisiejszym świecie i które mogą przydać się każdemu – to sumienność, pracowitość i punktualność — mówi Wiktor Marek Leyk. — Ponadto Mazurzy byli otwarci na świat. Trzeba pamiętać, że ludność mazurska umiała czytać i pisać już w XVII wieku. Poza tym na Mazurach – gdy tylko się pojawiły – bardzo popularne były gazety. Jeśli weźmie się do ręki mazurską gazetę z drugiej połowy XIX wieku, to rubryka z wiadomościami ze świata była codziennością. Mój stryj Fryderyk leżąc już na łożu śmierci oglądał pierwszy lot amerykańskich kosmonautów wokół księżyca. Pamiętam, jak podziwiał to wydarzenie.

Fot. kadr z filmu

Opowieści Wiktora Marka Leyka są dużą wartością „Spuścizny". Dokonał w filmie swoistego obnażenia – opowiedział o rzeczach, o których nikt wcześniej nie słyszał. Podzielił się osobistymi odczuciami i przemyśleniami. Narrację prowadził spontanicznie, odpowiadając na prośby i sugestie twórców filmu. — Nikt nie lubi fałszu, a zwłaszcza ludzie młodego pokolenia — mówi. — Jeśli ktoś ma się tym filmem zainteresować albo czegoś się z niego dowiedzieć, to musi to być uczciwe. Twórcy tego filmu przekonali mnie swoim podejściem do pracy oraz pomysłem artystycznym. W związku z tym udostępniłem im wszystko, co miałem w swoim archiwum. Mówiąc wprost, potraktowałem to przedsięwzięcie poważnie i nie zawiodłem się, bo z jednej strony moja prywatność została przez twórców uszanowana, a z drugiej udało się wykonać kawał rzetelnej roboty — stwierdza Wiktor Marek Leyk.

WIKTOR MAREK LEYK: JEŚLI KTOŚ MA SIĘ TYM FILMEM ZAINTERESOWAĆ ALBO CZEGOŚ SIĘ Z NIEGO DOWIEDZIEĆ, TO MUSI TO BYĆ UCZCIWE.

Film „Spuścizna" powstał dzięki wsparciu Warmińsko-Mazurskiego Funduszu Filmowego. Jego autorzy zapowiadają kolejne produkcje o zbliżonej tematyce – między innymi o rodzinie Pieniężnych, którzy związani byli z „Gazetą Olsztyńską".

REKLAMA

EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury

Pragniesz dowiedzieć się więcej o Unii Europejskiej?

Chcesz wiedzieć, jak Unia Europejska pomaga naszemu regionowi?

Na wszystkie pytania dotyczące UE odpowiemy w punkcie
EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury
europedirectwm@ed.wm.pl
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn

33021otbs-a-M

eprasa.pl cd628ea4e8

ROBIĘ TO, CO NAPRAWDĘ KOCHAM

JEŻELI KTOŚ OBUDZIŁBY MNIE W NOCY I KAZAŁ NATYCHMIAST WYSTĄPIĆ, BYŁABYM OD RAZU GOTOWA DO WYJŚCIA NA SCENĘ — MÓWI MAGDALENA PORONIN. KONCERTOWANIE ODŁOŻYŁA JEDNAK NA DALSZY PLAN, ŻEBY UCZYĆ MŁODZIEŻ NIEZWYKLE TRUDNEJ SZTUKI ŚPIEWU OPEROWEGO.

Kamila Kornacka
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Sporo migrowałam — pochodzę z Inowrocławia, szkołę kończyłam w Bydgoszczy, a męża mam z Koła — i to w sumie trochę dzięki niemu wylądowałam nieco ponad trzy lata temu w Elblągu. Mój mąż również jest muzykiem — gra w orkiestrze wojskowej i akurat tutaj go przydzielono — opowiada Magdalena Poronin, która do Elbląga przyjechała z Giżycka, które też nie jest jej rodzinnym miastem.

Męża poznała podczas studiów na Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. W tym czasie Magda sporo koncertowała — między innymi na scenach Opery Nova i Filharmonii Pomorskiej. Współpracowała też z bydgoskim Teatrem Polskim i Teatrem Lalek „Buratino".

Ale jej przygoda wcale nie zaczęła się od śpiewu.

— W szkole muzycznej uczyłam się już od siódmego roku życia. Najpierw przez kilka lat grałam na akordeonie, później chciałam śpiewać, ale ten pomysł nie przypadł do gustu mojemu ówczesnemu nauczycielowi — by realizować tę pasję, musiałam więc przez jakiś czas chować się po domach kultury. Wkrótce, zamiast rozpocząć przygodę z wymarzonym saksofonem, przydzielono mi klarnet, przed którym jedyną drogą ucieczki okazał się jednak śpiew. I tak koniec końców wszystko się ułożyło po mojej myśli — wspomina artystka.

Magdalena Poronin przyznaje, że kocha scenę i występy przed publicznością, ale jej życiu przyświeca pewna misja — swoją wiedzą pragnie dzielić się z młodymi muzykami, a idealne ku temu warunki czekały na nią właśnie w Elblągu.

— Mamy z mężem dwóch synów — starszy ma pięć lat, a młodszy dwa — wymagają więc dużo uwagi. Muszę przyznać, że dla mnie zawsze od wielkiej kariery ważniejsza była rodzina. Można się spełniać nie tylko jeżdżąc po świecie i śpiewając największe partie — przekazywanie młodzieży bazy i nauczanie ich śpiewu od podstaw daje równie wielką satysfakcję. Myśl, że daję moim uczniom możliwość dobrego startu w przyszłość, motywuje mnie do dalszego działania i sprawia, że czuję się spełniona — przyznaje nasza rozmówczyni.

— Od kilku lat przymierzaliśmy się do stworzenia w naszej szkole wydziału wokalnego, ale wszystko musi mieć swój czas, a przede wszystkim kogoś. Czekaliśmy na osobowość — bogowie pomogli — zjawiła się u nas pani Magda i stało się to, co się stało — mówił Andrzej Korpacki, dyrektor Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im. Kazimierza Wiłkomirskiego w Elblągu zaraz po pierwszym koncercie podopiecznych Magdaleny Poronin.

Trwająca już od roku współpraca z elbląską szkołą muzyczną rozpoczęła się przypadkiem. Najpierw Magda przychodziła tutaj trenować swój głos — jak bowiem powtarza, nawet doświadczeni śpiewacy, nie powinni rezygnować z regularnych treningów.

— Za którymś na moich próbach przyłapała mnie Marta Drózda-Kulkowska prowadząca elbląski Chór Cantata. Wkrótce poprosiła mnie o prowadzenie zajęć z jej chórzystami, a wreszcie pan dyrektor otworzył w ZPSM klasę śpiewu, która świetnie sobie radziła nawet podczas nauki zdalnej — uczyliśmy się teorii, słuchaliśmy oper, a kiedy mogliśmy — spotykaliśmy się na dużej sali koncertowej i ćwiczyliśmy, by wreszcie móc zaprosić wszystkich na nasz występ, który odbył się w październiku — relacjonuje Magdalena Poronin.

Fot. Urszula Zaiko-Oleiniczak

Magdalena Poronin mieszka w Elblągu od ponad trzech lat

A dziś dumna nauczycielka przyznaje: — Moim największym marzeniem jest, by kolejne gwiazdy opery pochodziły właśnie z Elbląga. Nieco mniejszym — rozszerzenie klasy śpiewu, by zajęcia były dostępne nie tylko dla osób, które uczą się w szkole muzycznej, ale dla wszystkich, którzy czują, że mają potencjał.

Nasza rozmówczyni nie ukrywa jednak, że śpiew operowy to niezwykle trudna sztuka.

— Po pierwsze śpiewanie to bardzo ciężka praca fizyczna — nie ma śpiewania bez odpowiedniego oddechu — podczas śpiewu operowego nie używamy przecież mikrofonów — siła tkwi właśnie w oddechu. Nauka tej trudnej sztuki to wyzwanie nie tylko dla ucznia, ale i dla nauczyciela, który wyłapać musi każdy mankament i do każdego swojego podopiecznego podchodzić indywidualnie, bo śpiewu nie da się nauczyć książkowo. Ja podczas swoich lekcji stawiam na moc wyobraźni — muzykę trzeba sobie po prostu zwizualizować — i tak, porównujemy dźwięki np. ze strzałem z łuku czy dmuchaniem piórka. Szukamy odpowiednich analogii — wyjaśnia Magda.

Kolejnym ważnym krokiem jest pokonanie tremy.

— Ja pokochałam scenę tak bardzo, że nawet gdyby ktoś obudził mnie w nocy, od razu byłabym gotowa na niej wystąpić — to chciałabym przekazać moim podopiecznym. Marzę o tym, by pewnie prezentowali się przed publicznością i wkładali emocje w to, co robią — jeden utwór można przecież interpretować na milion sposobów. Chcę też pokazać moim uczniom prawdziwe występy na żywo — mają już wiedzę teoretyczną, ale rzeczywisty kontakt z tym rodzajem muzyki mieli do tej pory niewielki — chcemy to zmienić, a chęć zobaczenia gwiazd opery wielkiego formatu wyrazili już nawet rodzice moich uczniów — cieszy się nasza rozmówczyni.

Takie wsparcie w rozwijaniu pasji jest nieocenione.

— Pamiętam, że moja mama nie raz stawała na głowie, bym ja mogła dalej się realizować. To właśnie jej i mojej siostrze wiele zawdzięczam — bez ich zaangażowania moja odwaga i pewność siebie może wcale nie przyszłyby tak szybko — zauważa śpiewaczka.

A czego słucha się w domu pary muzyków?

— Teraz głównie piosenek z bajek dla dzieci — śmieje się Magda. — Staramy się jednak przemycać trochę muzyki klasycznej, ale nie zamierzamy zmuszać synów, by poszli w nasze ślady. Ostatnio — w dużej mierze z winy tego, jakie programy kreuje telewizja — coraz więcej rodziców zmusza swoje pociechy do publicznych występów, a one wcale nie są dla każdego. Warto dostrzegać potencjał naszych dzieci, ale do niczego ich na siłę nie przekonywać — to nigdy nie kończy się dobrze — radzi nauczycielka.

Podopiecznych Magdaleny Poronin będzie można usłyszeć w maju przyszłego roku podczas otwartego koncertu muzyki sakralnej, który ma się odbyć w Elblągu.

— Cieszę się, że zamieszkaliśmy akurat tutaj — stwierdza nasza rozmówczyni. — Elbląg bardzo mi się podoba i mogę robić tu to, co naprawdę kocham — podsumowuje.

Magdalena Poronin ze swoimi podopiecznymi po pierwszym koncercie. Tego dnia Elbląg odwiedziła prof. Małgorzata Grela — solistka bydgoskiej Opery Nova, kierowniczka Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, laureatka wielu konkursów wokalnych i artystka wielkiego pokroju

REKLAMA

90021otbr-e-M

eprasa.pl cd628ea4e8

Z DRŻENIEM SERCA CZEKAŁEM, AŻ WYLECĄ

PAN JERZY OD KILKUNASTU LAT MIESZKA NA WSI. CHOĆ POSIADANIE PSZCZÓŁ OD POCZĄTKU BYŁO JEGO MARZENIEM, DOPIERO DWA LATA TEMU POSTANOWIŁ JE ZREALIZOWAĆ. CAŁY CZAS CIESZY SIĘ Z TEJ DECYZJI. — W TYM ROKU BYŁY JUŻ PIERWSZE ZBIORY— MÓWI.

Karolina Król
k.krol@dziennikelblaski.pl

Pszczoły są bardzo ważne dla naszego życia. Dlaczego? Ich praca zapewnia zapylanie roślin, które stanowią produkcję 1/3 żywności. Jak podaje Greenpeace „W samej Europie od zapylania przez owady uzależnione jest ponad 4000 odmian warzyw. Gdyby owady zapylające zniknęły, dla świata oznaczałoby to katastrofę". Dlatego tak ważne jest podejmowanie wszelkich działań, które sprzyjają pszczołom.

Jednym z nich jest stawianie własnych, niewielkich pasiek. Tak zrobił Jerzy Stanecki, sołtys wsi Sierpin.

— DECYZJA O POSTAWIENIU ULI W ZASADZIE ZAPADŁA KILKANAŚCIE LAT TEMU, KIEDY ZDECYDOWALIŚMY SIĘ KUPIĆ KAWAŁEK ZIEMI POD ELBLĄGIEM — OPOWIADA PAN JERZY.

— Wówczas zaczęło się sadzenie drzew, krzew, kwiatów, a łąka stała się prawdziwym bogactwem roślinności. Kiedy to wszystko zaczęło kwitnąć, to wydawało mi się, że pszczoły będą takim fajnym spoiwem tego, co się wokół nas dzieje. Miały być tą przysłowiową wisienką na torcie.

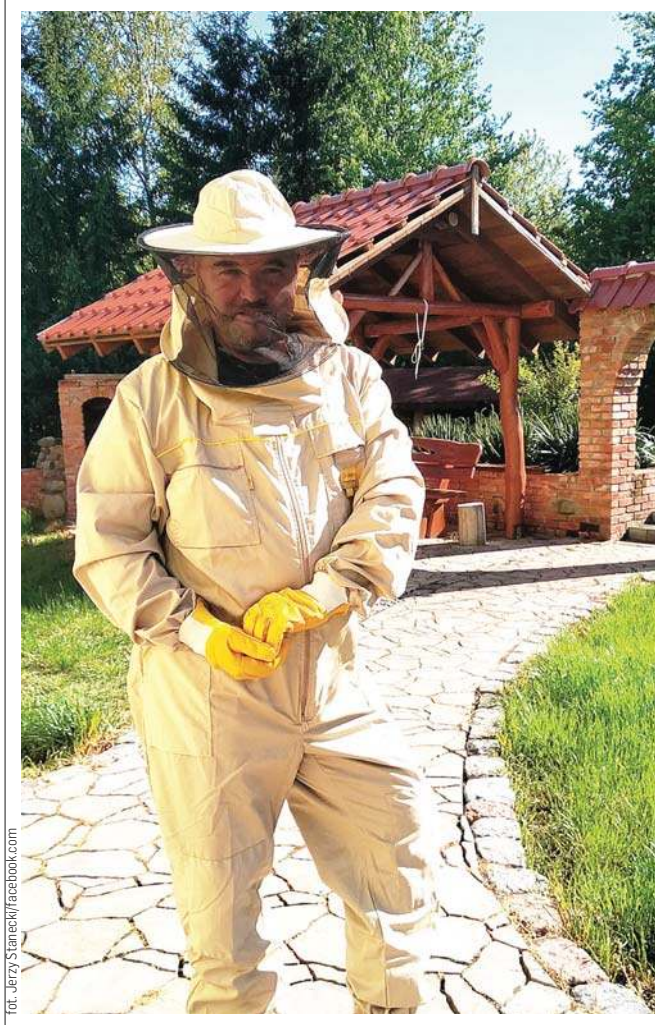

fot. Jerzy Stanecki/facebook.com

Jerzy Stanecki: Ten naturalny, wielokwiatowy miód z własnej pasieki jest o niebo lepszy od kupnego

I dodaje: — Pszczół tu w zasadzie nie było. I widząc te grasujące jeże czy przebiegającego po łące borsuka, myślałem, że pszczoły byłyby taką esencją tego wszystkiego.

Od pomysłu do realizacji. Pan Jerzy, jak sobie coś postanowi, to musi osiągnąć cel. — Dwa lata temu dowiedziałem się od synów sąsiada, że ktoś sprzedaje ule — opowiada. — Wziąłem cztery sztuki, bo nie nastawiam się na jakąś masową produkcję. Przez zimę wyczyściłem te ule, pomalowałem, żeby było kolorowo i wiosną kupiłem zalążki pszczół.

To są bardzo wrażliwe i delikatne owady. — Zdarza się, że z powodu chorób giną całe pasieki — zauważa pan Jerzy. — Trzeba bardzo o nie dbać, co wiąże się z ogromem pracy wokół uli. Jesienią pszczoły trzeba trochę dokarmić, żeby miały co jeść zimą. Całą zimę czekamy, aż zaczną wylatywać. Po raz pierwszy w tym roku czekałem z drżeniem serca, aż wylecą. Poczułem ogromną radość, jak zaobserwowałem pierwsze, które wyfrunęły z ula.

Nie miód jest dla pana Jerzego najważniejszy. — Jak moje pszczółki mają nadmiar miodu, to im go zabieram — śmieje się. — Ale nie dla miodu to robię. Muszę jednak przyznać, że jak już go zbiorę, jest to bardzo przyjemne. W tym roku były pierwsze zbiory. Ten naturalny, wielokwiatowy miód z własnej pasieki jest o niebo lepszy od kupnego. Ten „swój" ma zupełnie inny smak!

Pszczoły pana Jerzego dostają wszystko, co najlepsze. — W ubiegłym roku dogadałem się z jednym z rolników, przeorał mi kawałek ziemi, kupiłem nasiona miododajnych kwiatów i je zasiałem. I jak ta łąka zaczęła kwitnąć, to było coś fantastycznego — ekscytuje się nasz rozmówca.

Jak zauważa Jerzy Stanecki, zamiłowanie do przyrody staje się coraz bardziej popularne, ludzie są bardziej świadomi. To sprzyja pszczołom i innym potrzebnym owadom. — Jeżeli jest 10 gospodarstw i w każdym są po 2, 3 ule, to razem jest już 30 uli. Taki system jest bardziej odporny niż jedna wielka pasieka, w której, gdy dojdzie do choroby, to od razu ginie ogromna ilość pszczół. Są też dzikie pszczoły, którym ludzie budują specjalne domki. To też jest bardzo ważne.

REKLAMA

30121otbs-C -P

eprasa.pl cd628ea4e8

CZY TURYŚCI ODWIEDZAJĄ ELBLĄG?

PIĘKNE STARE MIASTO, BOGATA HISTORIA I MNÓSTWO CIEKAWYCH MIEJSC WOKÓŁ — CZY TO WYSTARCZY, BY TURYŚCI CHĘTNIE ODWIEDZALI MIASTO PIEKARCZYKA? A CO O ELBLĄGU SĄDZĄ SAMI JEGO MIESZKAŃCY? POSTANOWILIŚMY TO SPRAWDZIĆ.

Karolina Król
k.krol@dziennikelblaski.pl

Stare Miasto w Elblągu zostało bardzo zniszczone na początku 1945 roku. Do tej pory jest odbudowywane. Znajduje się tu Brama Targowa, Galeria El, Muzeum Archeologiczno-Historyczne i ścieżka kościelna, która obecnie często wykorzystywana jest do sesji fotograficznych. Turyści chętnie wchodzą na punkt widokowy, który znajduje się na wieży Katedry Św. Mikołaja.

Największą atrakcją turystyczną regionu jest Kanał Elbląski i rejsy po trawie. Jeśli chodzi o Wysoczyznę Elbląską, odwiedzający najczęściej jeżdżą do Kadyn, Tolkmicka, Fromborka i Braniewa. Z Tolkmicka można popłynąć tramwajem wodnym albo statkiem do Krynicy Morskiej i po południu wrócić. Mamy też popularne szlaki rowerowe, jak choćby Green Velo. Nasza część tego szlaku to królestwo Zalewu Wiślanego. Drugim popularnym szlakiem jest szlak rowerowy krainy Kanału Elbląskiego.

OSTATNI LETNI SEZON PRACOWNICY INFORMACJI TURYSTYCZNEJ UWAŻAJĄ ZA UDANY. OD 1 MAJA DO 30 WRZEŚNIA DWA PUNKTY INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — W RATUSZU STAROMIEJSKIM I W BRAMIE TARGOWEJ — ODWIEDZIŁO 35 TYS. 980 TURYSTÓW.

Zdecydowaną większość odwiedzających stanowili polscy turyści. Było ich 34 685. Zagranicznych turystów z kolei było 1295. Według informacji przekazanych z Informacji Turystycznej, w tym roku Elbląg odwiedzili turyści z Włoch, Łotwy, Litwy, Niderlandów, Estonii, Czech, Węgier, Danii i Belgii, Hiszpanii, Niemiec, Francji, Szwecji, Szwajcarii, a nawet z bardziej egzotycznych kierunków jak Egipt, Nigeria, Japonia, Wietnam i Tajwan.

fot. Ryszard Biel

Jak się okazuje, przez pandemię opóźniły się wycieczki zorganizowane z Polski i Niemiec, które zaczęły przyjeżdżać w sierpniu i we wrześniu. Według statystyk odnotowano wzrost turystów na poziomie 52 proc. we wrześniu 2021 w porównaniu do września 2020.

Niezmiennie największą liczbę turystów przyciągają rejsy po Kanale Elbląskim, zabytki elbląskiej starówki i Wschodni szlak rowerowy Green Velo, który jest bardzo popularny zarówno wśród turystów polskich, jaki i turystów z Niemiec i Niderlandów.

— ELBLĄG CZĘSTO JEST TRAKTOWANY JAKO BAZA WYPADOWA — MÓWIŁA MAGDALENA JURKIEWICZ Z INFORMACJI TURYSTYCZNEJ. — TURYŚCI ZATRZYMUJĄ SIĘ TU I TU NOCUJĄ, A ZWIEDZAJĄ WSZYSTKO DOOKOŁA.

A co na temat miasta sądzą jego mieszkańcy?

— Nie wydaje mi się, żeby Elbląg był miastem turystycznym — mówi pan Krzysztof. — Nie mamy tu zbyt wielu zabytków. O wiele ciekawiej jest choćby w Malborku. Zazwyczaj jak ktoś do mnie przyjeżdża, to jedziemy nad morze, albo bliżej, nad Zalew. U nas nawet starówka, niestety, nie jest zbyt historyczna, brakuje tu zabytków.

— Galeria El, spacer po starówce, później rowerami do Bażantarni to nasz stały punkt programu, gdy przyjeżdża do nas rodzina — opowiadają państwo Elżbieta i Stanisław. — Czasem wybieramy się dalej, na przykład do Malborka.

— WYDAJE MI SIĘ, ŻE ELBLĄG NIE MA ZBYT WIELE DO ZAPROPONOWANIA TURYSTOM. JEST ZA TO IDEALNYM MIEJSCEM NA NOCLEGI I ZWIEDZANIE WSZYSTKIEGO WOKÓŁ. I TO JEST NASZ POTENCJAŁ I NASZA MOCNA STRONA — STWIERDZA PANI DANUTA. — SAM ELBLĄG JEST TYPOWYM ŚREDNIM MIASTEM.

Ja lubię tu mieszkać, bo wszędzie jest blisko, nie ma korków, do dzieci nie jadę godzinę, tylko 15 minut, a jak chcę pobyć w większym mieście, to po pół godziny jestem w Gdańsku. I turyści do Gdańska również mogą stąd jeździć.

— Gdyby było więcej środków, albo inwestorów, to pewnie można by zrobić z Elbląga miasto turystyczne. Póki co jest to takie miasteczko, w którym niewiele się dzieje. Według mnie jest mało atrakcyjne dla przyjezdnych — zauważa pan Damian.

Dziennik Elbląski zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

REKLAMA

komunikat

Frombork, dnia 04.11.2021 r.

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork

podaje do publicznej wiadomości wyniki pierwszego pisemnego przetargu na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Frombork. Na podstawie § 12 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2014 r. poz. 1490) Burmistrz Miasta i Gminy Frombork podaje do publicznej wiadomości, że pierwszy pisemny przetargu nieograniczony z dnia 24.09.2021 r. na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych, stanowiących własność Miasta i Gminy Frombork, oznaczonych według ewidencji gruntów jako działki o numerach 6/4, 6/6, 6/7, 6/8, 6/9, 6/11, 6/12, 6/13, 6/15, 6/16, 6/17, 6/18, 6/19, 6/20, 6/21, obręb nr 7 Frombork, dla których w Sądzie Rejonowym w Braniewie Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta o numerze EL1B/00033971/7, z przeznaczeniem pod zabudowę garażową, nie odbył się, ponieważ w wymaganym terminie nie wpłynęła żadna oferta zakupu.

18121sezr-A -P

107621otbr-a-M

DZIAŁKI
DO ZABUDOWY MIESZKALNEJ I TURYSTYCZNEJ
Bogaczewo gmina Morąg położone 300 m od jez. Narie.
Kontakt: selmag@selmag.pl. tel. 518355153

107621otbr-c-M

MORĄG MIESZKANIE/BIURO
98,08 m² z wyposażeniem, garaż 16,64 m², plac Kombatantów, 2012 r. Cena 570000 zł.
Kontakt: selmag@selmag.pl. tel. 518355153

107621otbr-b-M

Wójt Gminy Braniewo

podaje do publicznej wiadomości, że w Urzędzie Gminy w Braniewie wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel. (55) 644 03 00.

18021sezr-A -P

LEH-BAM – PRODUCENT
• Bloczków betonowych 12;14/kl.B/10-25
• Kostki betonowej • Ogrodzeń betonowych
• Grobowców typu Lego
Żabi Róg 30, tel. 510-269-537, 89 757-16-28, biuro@lehbam.com.pl

384121opb1-b-M

PONIEDZIAŁEK
dodatek praca.wm.pl

mp-otbr-7083

eprasa.pl cd628ea4e8

ELEKTROMOBILNOŚĆ TO CZYSTE POWIETRZE I LIKWIDACJA HAŁASU

POTRZEBA SZYBKIEGO ROZWOJU ELEKTROMOBILNOŚCI W POLSCE NIE WYNIKA Z MODY NA SAMOCHODY ELEKTRYCZNE. POJAZDY ZEROEMISYJNE MOGĄ POMÓC ROZWIĄZAĆ KLUCZOWE PROBLEMY ŚRODOWISKOWE WIĘKSZYCH I MNIEJSZYCH AGLOMERACJI: ZŁEGO STANU POWIETRZA ORAZ HAŁASU.

Fot. NFOŚiGW/K. Kania

Artur Lorkowski
Wiceprezes NFOŚiGW

Rozwój elektromobilności nabrał tempa, gdyż zdrowie i poprawa warunków życia Polaków stanowią priorytety programu „Polski Ład". Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) oprócz prowadzenia działań edukacyjnych wspiera finansowo ekologiczny transport, zarówno prywatny, jak i publiczny: udziela dopłat do zakupu aut elektrycznych, przekazuje samorządom dotacje i pożyczki na wymianę floty autobusowej oraz budowy stacji ładowania.

„Niewątpliwą korzyścią z rozwoju elektromobilności jest redukcja emisji szkodliwych substancji pochodzących ze spalin samochodów oraz zmniejszenie hałasu poprzez niemal bezgłośne silniki elektryczne montowane w pojazdach. Już dzisiaj największym hubem produkcyjnym szeroko rozumianej elektromobilności w Europie jest Polska. Wystarczy wspomnieć, że jesteśmy największym producentem baterii litowo-jonowych, a co drugi autobus elektryczny pochodzi z Polski" – podkreślił minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka.

WSPARCIE NA CZTERECH PŁASZCZYZNACH

– Transport odpowiada za około 15 proc. emisji gazów cieplarnianych, a najmniej ekologiczny jest transport drogowy. Ponadto z rur wydechowych samochodów spalinowych emitowane są substancje tak samo groźne dla zdrowia jak pyły pochodzące z kominów domów ogrzewanych tzw. kopciuchami. Już dziś pojazdy elektryczne zapewniają transport bez smogu i hałasu, a w połączeniu z odnawialnymi źródłami energii również redukcję emisji gazów cieplarnianych – mówi Artur Lorkowski, wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Jako główna instytucja finansująca ochronę klimatu i środowiska w Polsce NFOŚiGW w szczególności wspiera przedsięwzięcia ponadregionalne, o kluczowym znaczeniu dla poprawy poziomu życia Polaków. Zaliczają się do nich między innymi inicjatywy i działania na rzecz poprawy jakości powietrza poprzez rozwój elektromobilności. Rolą Narodowego Funduszu jest finansowa pomoc w rozwoju i upowszechnianiu ekologicznego, „zielonego" transportu oraz budowanie świadomości społecznej w tym zakresie.

Jak podkreśla wiceprezes NFOŚiGW Artur Lorkowski, priorytetem dla Narodowego Funduszu jest równomierne stymulowanie rozwoju transportu zeroemisyjnego w całym kraju – na terenie wszystkich gmin, miast i powiatów, bez względu na ich wielkość czy zamożność. Swoje wsparcie NFOŚiGW koncentruje w czterech obszarach: dopłaty do zakupu zeroemisyjnych autobusów dla transportu publicznego, dopłaty do zakupu/leasingu zeroemisyjnych pojazdów przez rodziny i firmy, dopłaty do budowy ogólnodostępnej infrastruktury ładowania/tankowania zeroemisyjnych pojazdów oraz edukacja w zakresie rozwoju elektromobilności.

ZIELONY TRANSPORT PUBLICZNY

Program priorytetowy NFOŚiGW pod nazwą „Zielony Transport Publiczny" to zaprojektowany na najbliższe lata instrument finansowania transformacji transportu publicznego w Polsce. Celem jest dofinansowanie przedsięwzięć, które pozwolą obniżyć wykorzystanie w transporcie zbiorowym energii i paliw emisyjnych, a także uporać się ze zjawiskiem wykluczenia komunikacyjnego, dotkliwego zwłaszcza w mniejszych miejscowościach.

– Program „Zielony Transport Publiczny" powstał przede wszystkim z myślą o wsparciu miast mniejszych i tracących funkcje społeczno-gospodarcze, które borykają się z problemem smogu, jak również samorządów, które chcą eliminować na swoim terenie zjawisko wykluczenia transportowego poprzez rozwój lokalnej, ekologicznej komunikacji zbiorowej. Budżet na realizację tego programu wynosi do 2 mld zł, z czego 1,6 mld zł przeznaczone jest na bezzwrotne, dotacyjne formy dofinansowania – wyjaśnia Artur Lorkowski, wiceprezes NFOŚiGW.

Planowane efekty programu to około 760 nowych, zeroemisyjnych autobusów w całym kraju oraz poprawa jakości powietrza poprzez zmniejszenie emisji CO_2 co najmniej o 18 416 ton/rok, ograniczenie emisji pyłów o średnicy mniejszej niż 10 mikrometrów (PM10) o 0,052 tony/rok oraz ograniczenie emisji tlenków azotu o 13,611 tony/rok.

„MÓJ ELEKTRYK" – ZEROEMISYJNE SAMOCHODY

Rozwój elektromobilności w Polsce dotyczy zarówno samochodów wykorzystywanych przez osoby prywatne i rodziny, jak i tych używanych w działalności gospodarczej. Od 12 lipca br. w ramach programu „Mój elektryk" nabywcy samochodów elektrycznych lub napędzanych wodorem do celów prywatnych mogą liczyć na dotację w wysokości 18 750 zł, a w przypadku osób posiadających Kartę Dużej Rodziny (KDR) – 27 tys. zł. Progiem jest wartość kupowanego pojazdu – 225 tys. zł, przy czym limit ten nie ogranicza osób legitymujących się KDR. Trzeba też wiedzieć, że z dofinansowania nie można skorzystać, nabywając pojazd o napędzie hybrydowym.

Procedura ubiegania się o dotację jest bardzo prosta – wszystko odbywa się przy tym drogą elektroniczną. Po zakupie pojazdu trzeba założyć konto na poświęconej temu celowi stronie internetowej (www.gwd.nfosigw.gov.pl), a następnie wypełnić i wysłać drogą elektroniczną wniosek o dofinansowanie. Po pozytywnej weryfikacji dokumentów przez NFOŚiGW nastąpi automatyczne zawarcie umowy o dofinansowanie. Na jej podstawie właścicielowi elektryka zostanie wypłacona refundacja w przyznanej kwocie dotacji.

Podobny tryb przewidziano dla naboru do programu „Mój elektryk" w odniesieniu do zeroemisyjnych pojazdów nabywanych przez przedsiębiorców i instytucje. W tym przypadku poza firmami prowadzącymi działalność gospodarczą beneficjentami mogą być również samorządy, jednostki sektora finansów publicznych, instytuty badawcze, stowarzyszenia, fundacje, spółdzielnie, rolnicy indywidualni, kościoły i inne związki wyznaniowe oraz organizacje religijne. Dotowany będzie nie tylko zakup, lecz przede wszystkim leasing pojazdów jako najpopularniejsza forma finansowania aut przez biznes. Przedmiotem dofinansowania mogą być samochody o zeroemisyjnym napędzie – zarówno osobowe, jak i dostawcze. Dla aut osobowych obowiązuje górny limit cenowy w wysokości 225 tys. zł oraz podobne kwoty dotacji: 18 750 zł lub 27 tys. zł, przy czym warunkiem otrzymania tej wyższej dotacji jest deklarowany przebieg roczny pojazdu co najmniej 15 tys. km. Natomiast w przypadku elektryków dostawczych dotacja ma być wyższa (w zależności od przebiegu rocznego) – do 50 tys. zł lub nawet do 70 tys. zł. Nie będzie przy tym obowiązywał górny pułap ceny pojazdu.

Warto dodać, że tegoroczny budżet programu „Mój elektryk" wynosi 500 mln zł, ale z możliwością jego zwiększenia do 700 mln zł. Realizacja programu jest przewidziana do końca 2025 r., o ile w związku z dużą liczbą składanych wniosków pieniądze na dotacje nie wyczerpią się wcześniej. Spodziewany efekt programu to dofinansowanie zakupu/leasingu około 17 700 pojazdów zeroemisyjnych.

EKOLOGICZNE ŁADOWANIE I TANKOWANIE

Warunkiem dynamicznego przyrostu na polskich drogach liczby zeroemisyjnych pojazdów jest szeroki dostęp do infrastruktury ładowania prądem samochodowych baterii oraz tankownia wodorem. Dlatego w NFOŚiGW równolegle przygotowywany jest program priorytetowy „Wsparcie infrastruktury ładowania pojazdów elektrycznych i infrastruktury tankowania wodoru". Jego celem ma być zapewnienie równomiernie rozlokowanych na terenie kraju i łatwo dostępnych urządzeń do szybkiego ładowania. Wsparcie w wysokości 870 mln zł powinno sprawić, że już wkrótce powstanie w Polsce około 17 760 stacji/punktów ładowania samochodów elektrycznych oraz 20 stacji tankowania wodoru. Aby zwiększyć dostępność urządzeń ładujących, preferowana będzie budowa stacji wyższych mocy. Dzięki temu czas ładowania ulegnie skróceniu, a z punktu zasilania auta skorzysta większa liczba użytkowników.

EDUKACJA: ZMIANA NAWYKÓW, OBALANIE MITÓW

Wspieranie finansowe zakupu zeroemisyjnych autobusów i samochodów oraz inwestowanie w towarzyszącą im infrastrukturę musi odbywać się z jednoczesnym zachęcaniem do ich użytkowania przez potencjalnych nabywców: prywatnych konsumentów, firmy, samorządy, inne jednostki sektora publicznego. Dlatego NFOŚiGW zaplanował zakrojone na szeroką skalę działania edukacyjne. Są one niezbędne, gdyż idea elektromobilności to wciąż jeszcze nowy trend, który wymaga pokazywania korzyści i obalania mitów.

– Liczba tych uprzedzeń i zastrzeżeń pokazuje, jak ważna jest obecnie edukacja społeczeństwa w tym obszarze. Szerokie, powszechne kampanie edukacyjne w połączeniu z finansowymi instrumentami wsparcia zakupu pojazdów zeroemisyjnych oraz instrumentami wsparcia rozwoju zielonej infrastruktury pozwolą zbudować solidne fundamenty pod rozwój elektromobilności w Polsce – podsumowuje Artur Lorkowski, wiceprezes NFOŚiGW. Warto wspomnieć, że wspólnie z trzema partnerskimi podmiotami uruchamiamy właśnie cały wachlarz działań marketingowych obejmujących wszystkie rodzaje mediów. Będziemy obalać mity, pokazywać benefity, wyjaśniać wątpliwości dotyczące użytkowania elektryków. Już dziś zapraszam do śledzenia naszego nowego kanału na YouTube pn. Jazda z ElektroMaćkiem oraz obserwowania kolejnych działań w ramach kampanii: „Każda podróż ma znaczenie", „Ekojazda" oraz „Elektromobilność – zielone światło dla klimatu" .

Ministerstwo Klimatu i Środowiska
Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
POLSKI ŁAD
Kampania realizowana w ramach Polskiego Ładu

6521otba-C-P

eprasa.pl cd628ea4e8

POPULARNA FASOLA JAK MIĘSO

GATUNKÓW FASOLI JEST NA ŚWIECIE PONOĆ OKOŁO 400. RÓŻNIĄ SIĘ ROZMIAREM, KOLOREM, SKŁADEM ODŻYWCZYM, KALORYCZNOŚCIĄ... ALE ŁĄCZY JE JEDNO: WSZYSTKIE SĄ BARDZO BOGATYM ŹRÓDŁEM BIAŁKA.

Magdalena Maria Bukowiecka
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Kto jeszcze nie je fasoli — ten natychmiast powinien zacząć. Głównie z tej przyczyny, że fasola to najbardziej wartościowy pokarm, jaki wydaje ziemia. Odporna na trudne warunki klimatyczne, długo można ją przechowywać — a nade wszystko bogate źródło wielu substancji odżywczych, głównie białka roślinnego. I to z powodu tego ostatniego poleca się ją wszystkim wegetarianom — fasola ma białka więcej niż mięso...!

Generalnie

Fasola pochodzi z rodziny bobowatych. Poszczególne odmiany różnią się składem pierwiastków mineralnych i wartością energetyczną, a też wielkością i barwą. Mamy więc fasole białe (fasola jaś, cannellino, boston), beżowe z ciemnymi cętkami (pinto lub z czarnym oczkiem), zieloną drobną flageolet, różową zwaną nerkową, a nawet czarną, najpopularniejszą w Ameryce Łacińskiej. Do fasoli suszonych zaliczają się też azjatyckie nasiona aduki i mung.

Właściwości zdrowotne

Fasola w 100 gramach zawiera ok. 127 kalorii. Ma dużo potasu, wapnia i fosforu, choć w przeciwieństwie do grochu nie zawiera sodu. Niektóre gatunki, choćby haricot, zawierają żelazo. Inne, mung, pinto, z czarnym oczkiem — mają kwas foliowy i selen. Mężczyznom polecam zwłaszcza fasolę czerwoną, nerkową i czarną — bo są bogate w dobroczynny dla nich cynk. Fasola ma też lekkostrawną skrobię i substancje hamujące rozrost tkanek nowotworowych, głównie inhibitory proteazy, i mało cukrów prostych. Zawarty w niej rozpuszczalny błonnik pomaga usuwać z organizmu nadmiar cholesterolu — choć powiedzmy to sobie otwarcie: właśnie on jest też przyczyną wzdęć i gazów, jakie po zjedzeniu fasoli często nam dokuczają.

Fasola jest trzecim po soi (45 proc.) i grochu (25 proc.) źródłem białka (22 proc.). Znajdziemy go aż 8,67 g w 100 gramach. Ma go więcej niż mięso (12-13 proc.). Białko roślinne jest wprawdzie mniej wartościowe od zwierzęcego, ponieważ nie zawiera wszystkich niezbędnych aminokwasów, ale za to fasola jest też bogatym źródłem witamin z grupy B, a szczególnie witaminy B1, czyli tiaminy, która działa przeciwdepresyjnie, poprawia pamięć i zdolność logicznego myślenia. Zawiera także witaminę C, A, E, K oraz ryboflawinę i niacynę.

Fot. Pixabay

Kiełki i strąki

Kiełki fasoli bardzo pozytywnie wpływają na nasz system odpornościowy i nerwowy. Lekarze polecają je także w profilaktyce nowotworów, gdy dopadnie nas zespół chronicznego zmęczenia lub gdy odczuwamy skutki wiosennego przesilenia. Pamiętajmy też, że zwykła surowa fasola zawiera fazynę: białko, które powoduje sklejanie się erytrocytów. Niektóre gatunki zawierają tej fazyny tyle, że już cztery lub pięć nasion potrafią wywołać wymioty i biegunkę. W ekstremalnym przypadku spożycie surowej fasoli może zakończyć się nawet śmiercią. Dopiero w wyniku podgrzania do temperatury około 90 st. C zawarta w fasoli fazyna ulega rozkładowi. A kiełki fasoli fazyny właśnie nie zawierają.

Ktokolwiek jest szczęśliwym posiadaczem ogródka lub działki — obowiązkowo powinien uwzględnić fasolę w każdych wiosennych zasiewach. I nie ograniczać się tylko do nasion fasoli — tak naprawdę najcenniejsze są bowiem strąki. Po opróżnieniu z dojrzałych nasion warto je ususzyć i pić przez cały rok pod postacią naparu ziołowego. Mało kto wie, ale to doskonałe i jedno z najstarszych znanych człowiekowi lekarstwo na cukrzycę, bo pomaga obniżyć poziom cukru we krwi. Łagodzi też dolegliwości gośćcowe, zmniejsza obrzęki. Napar ma również działanie moczopędne i pomaga wypłukiwać z organizmu toksyny. Napar ze strąków fasoli można też stosować zewnętrznie na wykwity skórne.

Fasola z puszki

Oczywiście, zamiast na kilogramy lub w odmierzonych woreczkach — można fasolę kupić w wersji zapuszkowanej. Jednak mimo że spożywanie fasoli na różne sposoby z serca polecam — wersja z puszki to najgorszy wybór. Z wewnętrznych ścian puszki do fasoli przenika szkodliwy bisfenol (BPA), o którym ostatnio pisałam. Już sam fakt, że dzięki budowie podobnej do żeńskiego hormonu, estrogenu — może negatywnie wpływać na pracę układu hormonalnego — mnie akurat do zapuszkowanej fasoli zraża nieodwołalnie...! Dodatkowo podejrzewa się, że BPA zwiększa ryzyko otyłości i zachorowania na cukrzycę typu 2, choroby serca, wystąpienie zaburzeń pracy tarczycy, układu nerwowego i problemów z płodnością u mężczyzn. To samo dotyczy zapuszkowanego groszku i kukurydzy.

Wady

Wiele osób lubi fasolę, ale świadomie unika jej w jadłospisie, bo obawia się sensacji żołądkowo-jelitowych. Owszem, przyznaję, że to nie jest pokarm lekkostrawny, bo zawiera lektyny, a te blokują na jakiś czas trypsynę, jeden z głównych enzymów trawiących białko roślinne. Gdy trypsyna nie działa, uaktywniają się bakterie jelitowe i wytwarzają kłopotliwe, a czasem bolesne wzdęcia i gazy. A te wielu z nas skutecznie od fasoli dystansują. Z powodu wywoływanych wzdęć i gazów fasoli nie powinny jeść kobiety w ciąży i karmiące piersią, małe dzieci, osoby starsze i cierpiące na zaparcia. W sezonie można sobie te wyrzeczenia zrekompensować fasolką szparagową — jest równie zdrowa, a za to lekkostrawna i mniej kaloryczna.

Jak gotować fasolę?

Najpierw fasolę płuczemy i wsypujemy do gorącej wody. Gotujemy pod przykryciem przez 3 minuty i odstawiamy na dwie godziny. Odlewamy wodę, nalewamy świeżo przegotowaną o temperaturze pokojowej tak, by ziarna były przykryte. Po następnych dwóch godzinach ponownie odlewamy wodę i znów lejemy nową, też przegotowaną i ostudzoną. W niej fasolę moczymy przez całą noc. Następnego ranka płuczemy fasolkę dokładnie dwa, trzy razy, zalewamy kolejną porcją przegotowanej zimnej wody i gotujemy 1,5 godziny. Ważne, by gotować ją bez przykrycia — ulotnią się szkodliwe związki, a solić dopiero po ugotowaniu — bo nie zmięknie. Przegotowanej wody używamy nie bez przyczyny: jest miękka. Gotowana w wodzie twardej fasola, sama z siebie dość ciężkostrawna, dodatkowo ułatwi zawartym w niej pektynom łączenie z zawartym w twardej wodzie wapniem i powstanie tzw. pektynian wapnia — który jeszcze bardziej utrudnia trawienie.

Fot. Pixabay

REKLAMA

Lecznica Chirurgiczno-Ortopedyczna
„ESKULAP"
10-177 Olsztyn, ul. Brzozowa 14A
tel. 89 523 91 31, 507 771 719
Lekarze specjaliści:
Witold Kołtun
Maciej Uchowicz
Krystian Kaźmierczak
Artur Kunert
Andrzej Wencław
Danuta Orłowska-Kołtun
Natalia Zdanowska
Poradnie:
• urazowo-ortopedyczna
• preluksacyjna z USG
• zabiegi artroskopowe
• dermatologiczna
Zabiegi operacyjne w ramach „chirurgii jednego dnia"
Rejestracja telefoniczna
pn. 9.00-17.00, wt.-czw. 9.00-16.00
pt. 9.00-13.00
Umowa z NFZ
152220otbr-C-G

dr n. med. MACIEJ BIERNACKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
•chirurgia ogólna •chirurgia onkologiczna •żylaki •przepukliny •usuwanie drobnych zmian skórnych •leczenie chorób piersi •leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52
156020otbr-A-G

REKLAMA

NZOZ „ARTERIA" PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHORÓB NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
• diagnostyka • leczenie zachowawcze
• skleroterapia żylaków
• laserowe leczenie żylaków!!!
• leczenie operacyjne żylaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl
152520otbr-A -C

Dr n.med. Piotr Malinowski Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
Dr n.med. Dariusz Michalik Specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej
Dr n.med. Jacek Nowak Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
Prywatna poradnia Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej oraz Chorób Naczyń
pn.-pt. 16.30-18.30
Rejestracja telefoniczna: 89-534 23 33 w godz. 10.00-18.00
Adres: Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 6 „PANTAMED"
10220otbr-A-G

CENTRUM REHABILITACJI NIEBIESKI HAMAK
dr n. med. Agnieszka Biernacka
Specjalista rehabilitacji medycznej:
■ konsultacje rehabilitacyjne dzieci i młodzieży
■ diagnostyka neurorozwojowa niemowląt
Informacja i rejestracja codziennie w godzinach 9:00-19:00 pod nr telefonu
665-282-412
Olsztyn, ul. Leśna 2
151120otbr-a-M

eprasa.pl cd628ea4e8

POTRZEBUJEMY INNOWACYJNYCH FIRM

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WSPIERAŁ I WSPIERA ROZWÓJ INTELIGENTNYCH SPECJALIZACJI W REGIONALNYM PROGRAMIE NA LATA 2014-2020 I BĘDZIE TO ROBIŁ W KOLEJNEJ PERSPEKTYWIE FINANSOWEJ NA LATA 2021-2027 — MÓWI MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA GUSTAW MAREK BRZEZIN.

— Nasz region do tej pory kojarzył się turystyką i rolnictwem. Obecne specjalizacje w mniejszym lub większym stopniu powiązane są z przyrodą, zasobami naturalnymi. Teraz mówi się o automatyzacji i robotyzacji, która mogłaby być naszą kolejną specjalizacją. Czy jesteśmy na to gotowi?

— Automatyzacja i robotyzacja jest ważną branżą w kontekście rozwoju Przemysłu 4.0, na który mocno stawia Unia Europejska. Aby nowa specjalizacja w regionie powstała, musimy wykazać, że posiadamy warunki do jej rozwoju, co nie tylko dotyczy odpowiedniej masy krytycznej przedsiębiorców, ale również potencjału nauki oraz zasobów kompetencyjnych. Mobilizacja tego sektora jest tu więc niezwykle istotna, by zapewnić gotowość do rozwoju takiej specjalizacji. Temu właśnie ma pomóc proces przedsiębiorczego odkrywania w ramach identyfikacji nowych obszarów. Samorząd województwa wspierał i wspiera rozwój inteligentnych specjalizacji w regionalnym programie na lata 2014-2020 i będzie to robił w kolejnej perspektywie finansowej na lata 2021-2027. Od przedsiębiorców głównie zależy, czy udowodniony zostanie ich potencjał i czy tym samym sięgną po środki finansowe na rozwój w najbliższych latach.

— Inne regiony mają po sześć, siedem specjalizacji. Czy ich mnożenie ma sens?

— Każdy region ma inne tradycje gospodarcze oraz odmienny potencjał ekonomiczny. Specjalizacja jeśli nawet posiada nosi nazwę, to w istotnych szczegółach może różnić się w zależności od regionu. Z tego powodu porównywanie liczby specjalizacji regionów jest bardzo trudne i niemiarodajne.

ZDEFINIOWANE W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM INTELIGENTNE SPECJALIZACJE SĄ MOCNO ZAKORZENIONE W TRADYCJI GOSPODARCZEJ REGIONU SĄ PODPARTE ODPOWIEDNIĄ LICZBĄ PRZEDSIĘBIORCÓW, KTÓRZY Z POWODZENIEM KORZYSTAJĄ ZE ŚRODKÓW UNIJNYCH W RAMACH REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO PRZYCZYNIAJĄCEGO SIĘ DO ICH ROZWOJU.

Tylko w ostatniej perspektywie, tylko z jednej osi podpisaliśmy 815 umów na dofinansowanie projektów wpisujących się w inteligentne specjalizacje o łącznej wartości 1,88 mld zł. Jeśli więc chodzi o inne sektory, na bieżąco monitorowany jest potencjał gospodarczy naszego regionu, co umożliwia jednocześnie przedsiębiorcom podjęcie dialogu z samorządem województwa w kwestii utworzenia nowej inteligentnej specjalizacji zgodnie z „Zasadami identyfikacji inteligentnych specjalizacji województwa warmińsko-mazurskiego". Analizowane są m.in. takie elementy, jak: potencjał innowacyjny przedsiębiorstw i sektora B+R, masa krytyczna czy potencjał kompetencyjny. Utworzenie nowej inteligentnej specjalizacji musi być więc poparte danym ilościowymi i jakościowymi. Ze względu na mocny nacisk Komisji Europejskiej na wsparcie przedsiębiorców przede wszystkim z sektorów inteligentnych specjalizacji istotne jest więc, by nie przeoczyć możliwości wsparcia obszarów gospodarczych, które wykazują odpowiedni potencjał rozwojowy.

Fot. Jakub Kleparski

Marszałek Gustaw Marek Brzezin podczas ostródzkiej konferencji „Automatyzacja i robotyzacja"

— Chcąc budować innowacyjną gospodarkę potrzebujemy innowacyjnych firm, jak je przyciągnąć na Warmię i Mazury? Ma pan pomysł na to?

— Województwo warmińsko-mazurskie jest przykładem niezwykłej symbiozy wyjątkowego środowiska naturalnego, kreatywnych ludzi i możliwości rozwojowych, które zapewniają idealną przestrzeń do prowadzenia biznesu.

POPRAWIAJĄCA SIĘ DOSTĘPNOŚĆ CYFROWA POZWALA ZARÓWNO NA ZDALNE ZATRUDNIENIE W ZAWODACH NIEWYMAGAJĄCYCH OBECNOŚCI W KONKRETNYM MIEJSCU PRACY, JAK I NA WSPÓŁPRACĘ Z KONTRAHENTAMI CZY ZLECENIODAWCAMI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Te możliwości samorząd województwa docenia i będzie wzmacniał, tworząc przestrzeń do rozwoju teleinformatycznego województwa. Jest to również jeden z elementów podkreślanych w promocji gospodarczej regionu. Rolą samorządu jest bowiem w tym przypadku komunikowanie tych właśnie przewag konkurencyjnych.

— W jaki sposób samorząd województwa chce wspierać nowe specjalizacje? Będą na to środki unijne w nowym RPO?

— W kolejnym okresie programowania na lata 2021-2027 idea inteligentnych specjalizacji wciąż jest aktualna, a koncentracja środków na innowacyjności i konkurencyjności gospodarki jeszcze większa. Nowymi wyzwaniami będą: przygotowanie gospodarki regionalnej do transformacji przemysłowej, tzw. Gospodarki 4.0, oraz wynikającej z niej potrzeby cyfryzacji firm i instytucji a także przejście do modelu gospodarki o obiegu zamkniętym i przygotowanie przedsiębiorstw do zmiany modeli biznesowych zgodnych z jej wymaganiami. Kończą się właśnie konsultacje społeczne nowego programu operacyjnego dla województwa warmińsko-mazurskiego, który w kolejnym okresie programowania przyjmie nazwę: Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021–2027.

PROPONOWANE W PROGRAMIE WSPARCIE OBEJMIE ZARÓWNO NIEZBĘDNĄ NOWOCZESNĄ INFRASTRUKTURĘ PUBLICZNĄ I PRYWATNĄ NA POTRZEBY BADAŃ, JAK I DZIAŁALNOŚĆ BADAWCZO-ROZWOJOWĄ PROWADZONĄ PRZEZ PRZEDSIĘBIORSTWA WSPÓLNIE Z ORGANIZACJAMI BADAWCZYMI.

Projekty obejmujące działalność badawczo-rozwojową będą dopuszczały szeroki wachlarz działań w zależności od potrzeb beneficjenta - od wydatków inwestycyjnych poprzez nakłady na prowadzenie badań, wdrożenie ich wyników, podnoszenie kompetencji po ochronę praw własności intelektualnej. W szczególności wśród MŚP przewidziano możliwość sfinansowania zakupu usług badawczo-rozwojowych od jednostek naukowych. Ponadto wsparcie zostanie skierowane na rozwój innowacji i technologii w obszarach tzw. zielonej gospodarki, w tym gospodarki niskoemisyjnej, gospodarki obiegu zamkniętego, odporności i przystosowania do zmian klimatu oraz cyfryzacji. Interwencja w zakresie B+R skierowana zostanie do całego ekosystemu innowacji w regionie, w tym do naukowych, ośrodków innowacji. Dofinansowanie otrzymają również działania na rzecz transferu technologii oraz współpracy pomiędzy nauką i biznesem.

— Kiedy realnie automatyzacja i robotyzacja mogłaby stać się naszą kolejną specjalizacją?

— To w głównej mierze zależy od mobilizacji sektora przedsiębiorców i nauki, który w ramach wspomnianego wcześniej procesu ma możliwość wykazania odpowiedniego potencjału tego obszaru. Otrzymujemy sygnały, iż takie próby są podejmowane. Samorząd województwa zawsze gotowy jest do współpracy w tym zakresie. Podkreślam natomiast raz jeszcze, że utworzenie nowej inteligentnej specjalizacji musi być poparte odpowiednimi danym. Proces identyfikacji inteligentnej specjalizacji trwa kilka miesięcy, jednak należy pamiętać, że uformowanie potencjału gospodarczego wymaga zdecydowanie dłuższego czasu.

311210TBS-D

eprasa.pl cd628ea4e8

PAŁAC MORTĘGI
HOTEL & SPA
★★★★

zaprasza na

SMACZNĄ GĘŚ I DZBAN WINA

od Świętego Marcina

Szef Kuchni poleca w dniach 5.11-14.11.2021

PRZYSTAWKA
Wątróbka gęsia smażona w glazurze owocowo balsamicznej podana z sałatą i świeżymi owocami

ZUPA
Krupnik na żołądkach gęsich

DANIE GŁÓWNE
Pierś z Gęsi sous Vide / pure z modrej kapusty / smażone kopytka / sos
lub
Confitowane udo gęsie / modra kapusta z wędzoną śliwką i smażonymi ziemniaczkami

DESER
Lubawskie churros smażone na gęsim smalcu podane z konfiturą z Mortęskiej spiżarni i sosem czekoladowym

Pałac Mortęgi Hotel & SPA | Mortęgi 3, 14-260 Lubawa
tel. 89 644 94 60 | e-mail: recepcja@palacmortegi.pl
www.palacmortegi.pl

34421otbs-A -P

eprasa.pl cd628ea4e8

szynakameble

MEGA RABATY

na stoły i inne meble

do -15% -20% -30%

ZAPRASZAMY

POLARIS 03
Stół rozsuwany
140-230x78x95 cm (szer. x wys. x gł.)

Dostępna kolorystyka:

dąb rustical olejowany

ORION 2
Stół rozsuwany
(2 wkładki trzymane w oskrzyni)
100-160x76x60 cm (szer. x wys. x gł.)

Dostępna kolorystyka:

biały matowy

dąb sonoma

MERKURY (PORTI)
Stół rozsuwany
140-215x77x85 cm (szer. x wys. x gł.)

Dostępna kolorystyka:

dąb barwiony na koniak lakierowany

dąb antyczny lakierowany

dąb czekoladowy lakierowany

dąb miedziany lakierowany

dąb rustical olejowany

dąb miodowy olejowany

dąb złocisty olejowany

KASHMIR 40
Stół rozsuwany
136-210x76x90 cm (szer. x wys. x gł.)

Dostępna kolorystyka:

kashmir mat / wiąz sangallo

SALONFIRMOWY szynakameble

IŁAWA | BUDYNEK EUROPA CENTER
ul. Ostródzka 54 | **tel. 609 089 247**
pn-pt: 10:00- 18:00 | sobota: 10:00-14:00

LUBAWA
ul. 19 Stycznia 25 | **tel. 693 540 096**
pn - pt: 09:30 - 17:00 | sobota: 09:30 - 12:00

34421otbs-B -P

eprasa.pl cd628ea4e8

PIĄTEK 5 LISTOPADA

Festiwal Mendelsohna: spotkanie z pisarzem miejskim

Olsztyn

Na wieczór autorski na Festiwalu Mendelsohna przyjedzie do Olsztyna pisarz miejski z 2019 r. Marcel Krueger. Autor zaprezentuje fragmenty esejów o Olsztynie, które pisał podczas lockdownu w 2020 i 2021 r., opowie także o swojej niegasnącej fascynacji „swoim" Olsztynem i jego mieszkańcami. Po raz pierwszy przedstawi publicznie fragmenty najnowszej książki „Schattenland" („Kraina cieni"), która opowiada o jego prapradziadku i polskim szpiegu Franzu Nerowskim z Łęgajn k. Barczewa. Książka ma się ukazać w 2022 r.

Marcel Krueger mieszka w Irlandii i pracuje jako autor, tłumacz i redaktor. Koncentruje się na historii Europy i tematach takich jak tożsamość, pamięć i migracja. Pisze m.in. dla The Guardian, Süddeutsche Zeitung i CNN Travel, a w maju 2021 r. w wydawnictwie Reclam Verlag ukazała się jego najnowsza książka „Islandia. Eine Insel und ihre Bücher". W 2019 r. był pisarzem miejskim w Olsztynie dzięki stypendium Niemieckiego Forum Kultury Europy Wschodniej.

Spotkanie 5 listopada będzie transmitowane na FB Borussia. Olsztyn i kanale YouTube Borussia Olsztyn.

offline: Dom Mendelsohna, ul. Zyndrama z Maszkowic 2
online: live na fb.com/Borussia. Olsztyn
godz. 17
5 listopada

NIEDZIELA 7 LISTOPADA

Festiwal Mendelsohna: synagoga w Kaliningradzie

W Kaliningradzie 8 listopada 8 listopada 2018 r. zainaugurowała działalność Nowa Synagoga, jej budynek nawiązuje w swojej formie do gmachu królewieckiej synagogi, zniszczonej przez nazistów w listopadzie 1938 r.

O historii tego miejsca i odradzającym się w Kaliningradzie życiu żydowskim opowie w wykładzie „Synagoga w Kaliningradzie – historia pisana na nowo" prof. Ruth Leiserowitz. Niemiecka historyk, specjalizująca się w historii Prus Wschodnich, dziejach polsko-niemiecko-litewskiego pogranicza, a także historii Żydów niemieckich opowie także o pracach nad wystawą stałą „Muzeum Nowa Synagoga Kaliningrad/Königsberg", która przedstawi i historię wschodniopruskich Żydów i upamiętni ich Zagładę.

Wykład w języku polskim odbędzie się w Domu Mendelsohna w niedzielę 7 listopada o godz. 16.00.

Wykład odbędzie się w przededniu rocznicy Nocy Pogromów (tzw. Nocy Kryształowej), która otwierała etap zorganizowanych prześladowań wobec Żydów w III Rzeszy. Do tragicznych wydarzeń w nocy z 9 do 10 listopada 1938 r. doszło także w Olsztynie i innych miastach dawnych Prus Wschodnich. Organizator: Fundacja „Borussia", Stowarzyszenie Wspólnota Kulturowa „Borussia".

Spotkanie będzie jednocześnie transmitowane na FB Borussia.Olsztyn i kanale YT.

offline: Dom Mendelsohna, ul. Zyndrama z Maszkowic 2
online: live na fb.com/Borussia.Olsztyn
godz. 16
7 listopada

WTOREK 9 LISTOPADA

W drodze do niepodległości. Kanadyjski przystanek

Olsztyn

Biblioteka Uniwersytecka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, Fundacja Kultury i Biznesu w Łodzi zapraszają na wystawę i spotkanie autorskie „W drodze do niepodległości. Kanadyjski przystanek – Obóz Kościuszko w Niagara-on-the--Lake, 1917-1919"

Program spotkania: godz. 16 powitanie, prezentacja dr Anitty Maksymowicz, sala nr 307, III piętro; godz. 16.30 – projekcja filmu dok. z wycieczki weteranów – bohaterów wystawy – z USA do Polski w 1927 r.; godz. 17 – wspólne zwiedzanie wystawy (czas trwania wystawy: 11 X – 15 XI 2021).

Wystawa autorstwa dr Anitty Maksymowicz z Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze pokazuje na unikatowych zdjęciach i dokumentach, pochodzących w większości z nowojorskiego archiwum Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce (SWAP), obóz rekrutacyjny do Armii Polskiej we Francji, nazwany Obozem Kościuszko, założony w Niagara-on--the-Lake w Kanadzie. Wystawę przygotowano na 100-lecie czynu zbrojnego Polonii amerykańskiej. Wystawa składa się ze 116 obiektów: fotokopie zdjęć i dokumentów (czarno-białe i kolorowe), plakatów, listów, wspomnień, szkiców i reprodukcje obrazów.

Miejsce i termin: Biblioteka Uniwersytecka w Olsztynie ul. Oczapowskiego 12B.

Przypomnienie: organizatorzy proszą o używanie maseczek, zachowywanie bezpiecznej odległości.

9 listopada, godz. 16.

WTOREK 9 LISTOPADA

Rozmowa o rewolucji cyfrowej

Olsztyn

Wojewódzka Biblioteka Publiczna zaprasza we wtorek 9 listopada o godz. 18.30 na spotkanie z Margo Koniuszewskim i rozmowę o rewolucji cyfrowej w kontekście jej książki „Striptiz w erze apek i algorytmów".

Prowadzenie: Maciej Bułkowski. Współorganizator: The Bridge Foundation.

Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5
9 listopada, godz. 18.30

CZWARTEK 11 LISTOPADA

Samochody prezydenta Mościckiego

Olsztyn

Wernisaż wystawy zabytkowych samochodów marki Packard i Buick z lat 1928-1931. Współorganizator: Olsztyński Klub Motorowy im. Mariana Bublewicza. Wstęp wolny.

Zajezdnia trolejbusowa, ul. Knosały, MOK
11 listopada, godz. 12:00

CZWARTEK 11 LISTOPADA

Koncert „Pieśni dla Niepodległej"

Olsztyn

Fot. Zbigniew Woźniak

Zespół Wokalny „Moderato" w repertuarze polskich pieśni żołnierskich i biesiadnych zaprasza na koncert „Pieśni dla Niepodległej".

Program koncertu: wiązanka pieśni żołnierskich, Biały krzyż /K. Klenczon/, Serce w plecaku /M. Zieliński/, Żołnierskie buty /B. Okudżawa /

Deszcz jesienny, Czerwone maki na Monte Cassino / A.Schutz, F.Konarski, Wybaczcie piechocie /B. Okudżawa/, Rozszumiały się wierzby, Niebieska chusteczka /Petersburski, S.Laudan/. Wiązanka polskich pieśni biesiadnych: Jeszcze jeden mazur dzisiaj, Czerwony pas,

Szła dzieweczka, Hej tam, pod lasem, Hej sokoły, Jak dobrze nam zdobywać góry.

Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3.
11 listopada, godz. 17:00

PONIEDZIAŁEK 15 LISTOPADA

Spotkanie autorskie ze Stanisławem Kuprianiukiem

Olsztyn

Wojewódzka Biblioteka Publiczna zaprasza na spotkanie autorskie ze Stanisławem Kuprianiukiem i promocję jego książki „Pomniki pierwszowojenne na Warmii". Poniedziałek 15 listopada, godz. 17.30.

Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5
15 listopada, godz. 17.30

18-30 LISTOPADA

Wydarzenia w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej

Olsztyn

Fot. Zbigniew Woźniak

Panel dyskusyjny „Kapliczki we współczesnym krajobrazie kulturowym i społecznym". Spotkanie z udziałem dr Iwony Liżewskiej (Narodowy Instytut Dziedzictwa Oddział Terenowy w Olsztynie), prof. Izabeli Lewandowskiej (UWM w Olsztynie), Angeliki Rejs (Muzeum im. Herdera w Morągu), prof. Jacka Poniedziałka (UMK w Toruniu) zorganizowane w ramach obchodów 770-lecia utworzenia Dominium Warmińskiego.

Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5 oraz transmisja online: https://www.facebook.com/WBPOlsztyn/
18 listopada (czwartek), godz. 16.00

Projekcja filmów: „Miasto nad Łyną" i „Biskupia Warmia" – opowiadających historię Olsztyna i Warmii.

Prowadzenie: Andrzej Wojnach. Liczba miejsc ograniczona.

Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5.
22 listopada, poniedziałek, godz. 17.30

Wystawa fotograficzna „Nierealny obraz – realna wizja" uczniów kierunku Technik Fotografii i Multimediów Technikum TEB Edukacja w Olsztynie.

Czytelnia książek, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.
23-30 listopada

Spotkanie z Maciejem Marciszem, autorem książek „Taśmy rodzinne" i „Książka o przyjaźni" na zaproszenie WBP w Olsztynie w ramach cyklu spotkań Dyskusyjnych Klubów Książki. Prowadzenie: Monika Stępień. Liczba miejsc ograniczona.

Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5.
24 listopada, środa, godz. 17.00

DO 18 LISTOPADA

Współczesna grafika włoska Wystawa Labirynt znaków

Olsztyn

Fot. archiwum prywatne

Do 18 listopada w Starym Ratuszu można oglądać wystawę „Labirynt znaków. Współczesna grafika włoska" członków Stowarzyszenia Współczesnych Grafików Włoskich. Kuratorem wystawy jest prof. Małgorzata Chomicz.

Galeria Stary Ratusz WBP
ul. Stare Miasto,
godz. 17
do 18 listopada

eprasa.pl cd628ea4e8

Krzyżówka klasyczna z hasłem

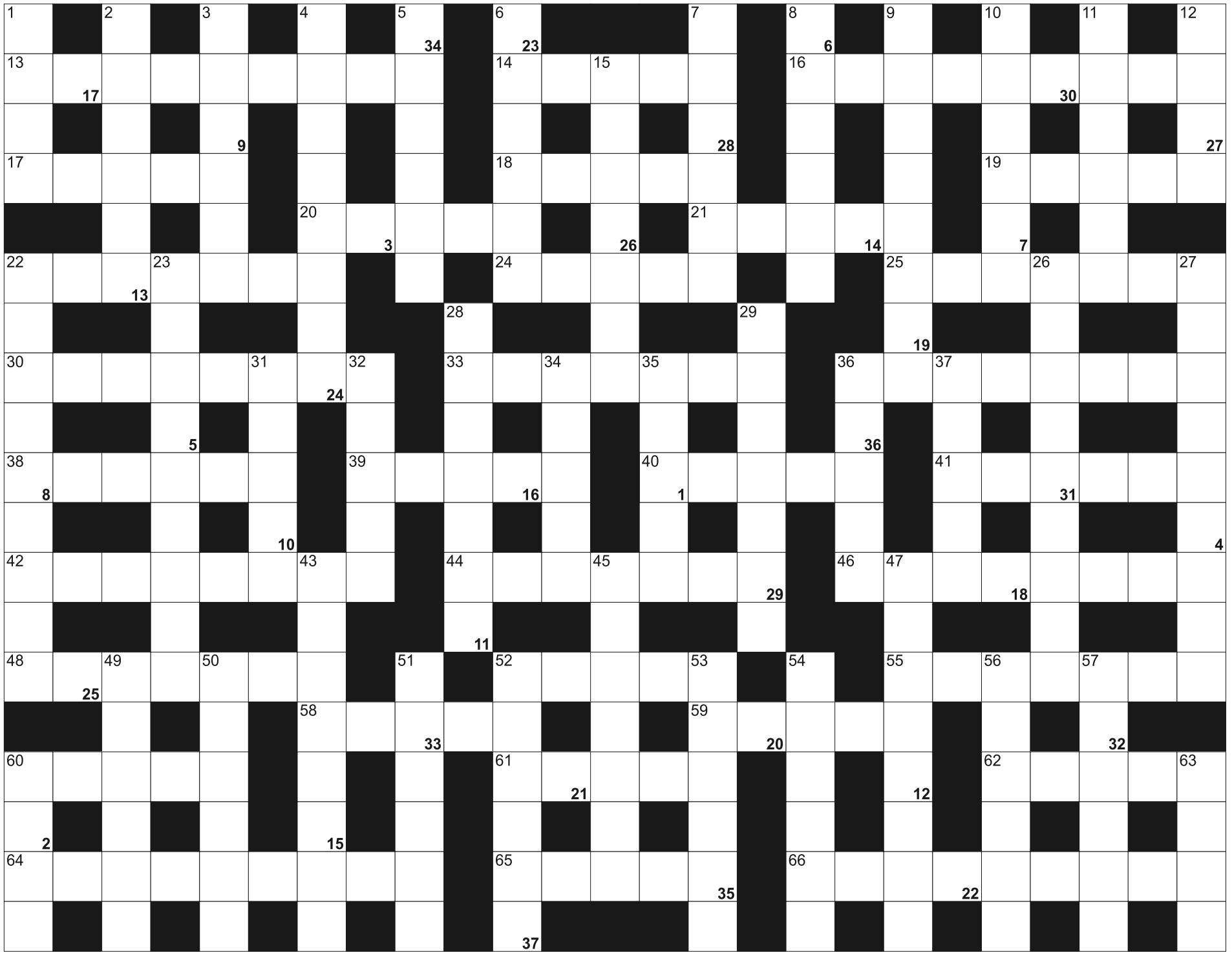

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 37, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

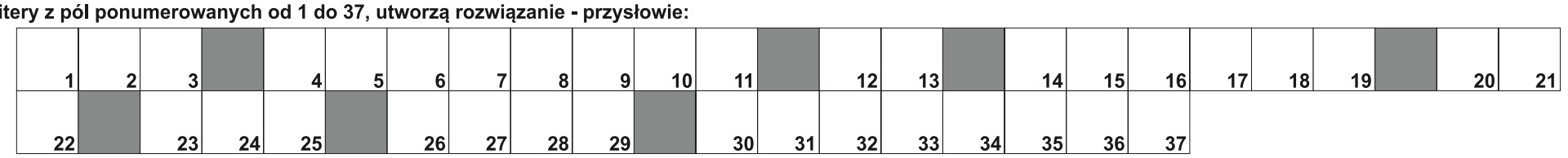

POZIOMO: 13) inaczej białosęp, ptak; 14) słoneczny nie ma wskazówek; 16) zakładany na ranę; 17) Borowicka, śpiewaczka operowa; 18) wyposażenie pokoju; 19) ma symbol Wb; 20) płynie do morza; 21) wierzba wiciowa krócej; 22) święty, patron strażaków; 24) waluta Nigerii; 25) dawny balwierz i felczer; 30) tekst słowny opery; 33) rodzinne miasto Kamali Harris; 36) zakład naprawy samochodów; 38) Jimmy, były Prezydent Stanów Zjednoczonych; 39) statek wojenny; 40) największa z wysp Kermadec; 41) naczynie z grubego szkła na wino; 42) matematyczne zadanie z niewiadomą; 44) las nazywany borem; 46) "Gran Partiuta" Mozarta; 48) dwie przy spodniach; 52) rekrutacja do szkoły; 55) domowy trunek z owoców; 58) i Górniak, i Geppert; 59) przepływa przez Karaczi; 60) "... Kariatyda" u Zapolskiej; 61) Witold dla przyjaciół; 62) wysłodziny browarniane; 64) niedojrzały, szczeniacki; 65) cenny na ścianie; 66) pomieszczenie z zapasem żywności.

PIONOWO: 1) ostre w karpiu; 2) narodowy strój japoński; 3) chaszcze, zarośla; 4) hotel dla uczniów; 5) szpat polny inaczej; 6) indiański czarownik; 7) szpilkowe lub liściaste; 8) stolica Kolumbii; 9) koloryt skóry, cera; 10) wytwórnia piwa; 11) uciszająca zatyczka do ust; 12) syn mitycznego Dedala; 15) Terra, były prezydent Urugwaju; 22) chroni port od morza; 23) największa spośród Wysp Cooka; 26) fryzura; 27) Zawidzka, Miss Polonia 1985; 28) pociąć na kawałki; 29) gromadzić, oszczędzać; 31) stolica włoskiego Piemontu; 32) z nich nalewki; 34) luźny fartuch ochronny; 35) Buenos ..., stolica Argentyny; 36) napisał "Wojnę Światów"; 37) Moore, grał Bonda; 43) przyjęcie na cześć solenizanta; 45) sędzia meczu piłkarskiego; 47) Albert, twórca teorii względności; 49) zapraszani na przyjęcie; 50) król lub cesarz; 51) drapieżnik w paski; 52) urasz, polska mimoza; 53) rowerowa taksówka azjatycka; 54) miasto Güntera Grassa; 56) pas na nogawce spodni; 57) surowiec na przędze; 60) pierwiastek Cd; 63) zbiera się na dnie szklanki.

eprasa.pl cd628ea4e8

7221otbr-A-G

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

DZIAŁKĘ Różnowo, Tuławki www.as.olsztyn.pl, 89-539-02-00

DZIAŁKI budowlane na granicy miasta Ełk, 3000m2, Bartosze, 608-452-972

MAGAZYN zbożowy z działką 2ha w terenie zabudowanym Drygały koło Białej Piskiej, 608-452-97

SPRZEDAM 2-pokojowe 43 metrowe mieszkanie na Zatorzu, cena 239 tys. tel. 604-512-498

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

ZIEMIĘ rolną 80ha w jednym kawałku Skomack Wielki, okolice Ełku, 608-452-972

kupię

KUPIĘ dom wolnostojący w Olsztynie Szybka płatność, 694-073-935

zamienię

WWW.ZAMIANY.OLSZTYN.PL, sprzedaż mieszkań, domów, działek - zadzwoń zapytaj Małgorzata Dyrda lic. 3079, Olsztyn pl. Konstytucji 3 Maja 3, 603-584-180

ZAMIANY.OLSZTYN.PL 48m/Nagórki na Zatorze, 603-584-180

do wynajęcia

POKOJE 1-osobowe, umeblowane, kuchnia, łazienka, 602-171-581

PRACA

dam pracę

DO obsługi bydła mlecznego, 668-104-607

KIEROWCA CE, 503-103-703

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

POMOCNIKA budowlanego, tel. 789-123-630

POMOGĘ odzyskać każdą należność, 793-963-033

PRACOWNIK fizyczny, Dorotowo, 503-103-703

PRACOWNIKA do prac budowlanych z doświadczeniem, tel. 789-123-630

PRACOWNIKA koparkoładowarki Cat w okolicach Ełku, dowolne godziny pracy, wynagrodzenie do uzgodnienia, 608-452-972

PRACOWNIKA w gospodarstwie rolnym do hodowli bydła, okolice Ełku, z możliwością zamieszkania, 608-452-972

PRZYJMĘ do pracy w gospodarstwie rolnym, przy krowach mlecznych, zakwaterowanie, wyżywienie, tel. 600-201-599

TRAKTORZYSTĘ w dużym gospodarstwie rolnym z możliwością zamieszkania, okolice Ełku, 608-452-972

W gospodarstwie, 721-718-970

ZOOTECHNIKA w dużym gospodarstwie rolnym z możliwością zamieszkania; okolice Ełku, 608-452-972

USŁUGI

budowa | remont

ADAPTACJE, remonty, wykończenia tel. 501-481-210

BUDOWLANE, 502-811-658

CYKLINOWANIE podłogi + schody, 507-306-262

DACHY, 579-112-988

GLAZURA, terakota, malowanie, hydrauliczne, panele, 50-20-60-413

HYDRAULIK, 501-209-794

MALOWANIE, docieplanie, wymiana okien, 793-164-163

POLBRUK, 502-811-658

REMONTY mieszkań, 783-543-814

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras; Tartak Żarnowo k. Augustowa, 693-491-205.

ŻALUZJE, rolety, naprawa okien, 89 541-35-00; 504-720-494

transport

TRANSPORT, przeprowadzki, 729-242-457

inne

SZYCIE kołder, 665-434-450

BIZNES

POŻYCZKI (89) 535-30-78

NAUKA

MATEMATYKA, fizyka, chemia (dojazd) 607-056-387

RÓŻNE

sprzedam

GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

!!! SKUP BYDŁA (KAŻDEGO), GOTÓWKA, SZYBKI ODBIÓR, 512-235-693

BYK Limousine 100% na rozpłodnika, 608-452-972

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

maszyny rolnicze

SPRZEDAM WYCINAKI, WYBIERAKI DO KISZONEK I KUKURYDZY, PRZEWRACARKI, BECZKOWOZY I INNE MASZYNY, 608-279-110

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻA PASZOWE. MIRPOL Orneta. Tel.600-050-034,55-24-22-127

KUPIĘ: ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel.694-508-207

KUPUJĘ ZBOŻA, 602-114-212

SKUP ZBÓŻ KUPI: zboża paszowe, konsumpcyjne. Tel. 606-505-511

SPRZEDAM: SALETRĘ, mocznik, MPK. MIRPOL Orneta. Tel.600-050-032, 55-24-21-500

mp-otbr-6791a -P

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 27 października 2021 r. odszedł od nas Nasz Kochany Ojciec, Dziadek, Pradziadek

ś. † p. Stanisław Bętkowski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 9 listopada 2021 r. o godz. 11.00 Mszą Świętą Żałobną w kościele św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej. Po Mszy urna z Prochami zostanie złożona do grobu rodzinnego na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku rodzina

390421opb1-A -P

Tu Cię nie ma, lecz jesteś przecież i pozostaniesz w jasnym świecie.
Jest coś, co mrokom się opiera. Jest pamięć, a ona nie umiera

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 3 listopada 2021 r. odszedł od nas na zawsze Nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek, Brat i Przyjaciel

ś. † p. Jerzy Bernat

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 6 listopada 2021 r. (sobota) o godz. 9.00. odmówieniem Różańca w kościele pw. Błogosławionej Franciszki Marii Siedliskiej (obecnie Błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego) przy ul. Wilczyńskiego, po czym o godz. 9.30 zostanie odprawiona Msza Święta Żałobna. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

390821opb1-a-M

Pani **Annie Leleniewskiej**

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Wójt Gminy Jonkowo, Przewodniczący Rady Gminy Jonkowo oraz pracownicy urzędu

390021opb1-A -P

Elizie Możdżonek

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki z pracy z Zakładu Radioterapii

388821opb1-a-M

Ci, których kochamy, nie umierają nigdy,
bo miłość to nieśmiertelność

Panu

Robertowi Nowackiemu

Członkowi Zarządu Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej, wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci ukochanej

Babci

składa
Zarząd Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej
wraz z pracownikami

389921opb1-A -P

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej market

OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 — 895 355 300, 602 327 277

BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 — 897 152 093, 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880 | Joanna Kamińska kom. 691 410 360 | Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-a-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-g-M

eprasa.pl cd628ea4e8

TRZY ZESPOŁY, TRZY WYJAZDY

III LIGA PIŁKARSKA\\\ W 17. kolejce Znicz Biała Piska powalczy o podtrzymanie dobrej serii na wyjazdach, a do tego potrzebne będzie zwycięstwo nad Lechią Tomaszów Maz. Natomiast GKS Wikielec i Mamry Giżycko czeka wyjazd do Warszawy.

Znicz przed tygodniem przerwał serię porażek na swoim boisku, ale po remisie 1:1 z KS Kutno pozostał niedosyt, bo rywale byli w zasięgu, a temperaturę meczu swoimi decyzjami mocno podgrzał arbiter – efektem było aż 13 żółtych kartek dla zawodników i członków sztabów obu zespołów oraz wykluczenie z gry w końcówce Huberta Molskiego. Kolejne spotkanie Znicz rozegra jednak na wyjeździe, a to właśnie na boiskach rywali podopieczni Ryszarda Borkowskiego radzą sobie lepiej - w trzech ostatnich pojedynkach rozgrywanych poza Białą Piska zgarnęli komplet punktów! W sobotę zmierzą się z wyżej notowaną Lechią Tomaszów Mazowiecki, ale ich celem znów będzie zwycięstwo. Obie drużyny będą musiały radzić sobie bez bardzo ważnych zawodników pauzujących za kartki. W Zniczu już po raz drugi w tym sezonie zabraknie obrońcy Molskiego, a gospodarze będą osłabieni brakiem Kamila Szymczaka. Początek sobotniego meczu o godz. 14.

Z kolei w Warszawie zagrają dwaj pozostali reprezentanci Warmii i Mazur. GKS Wikielec w sobotnie popołudnie (godz. 16) zmierzy się z Polonią Warszawa, a Mamry o g. 13 powalczą o punkty z Ursusem.

CO CIEKAWE, OBA NASZE ZESPOŁY GRAŁY JUŻ W TYM SEZONIE W STOLICY I OBA MAJĄ DOBRE WSPOMNIENIA: WIKIELEC NA POCZĄTKU SEZONU ZREMISOWAŁ Z „TRAKTORKAMI" 1:1 A MAMRY W POŁOWIE PAŹDZIERNIKA SENSACYJNIE POKONAŁY „CZARNE KOSZULE" 2:1.

Jeśli GKS zapunktuje na stadionie przy ul. Konwiktorskiej, będzie to spora niespodzianka, ponieważ podopieczni trenera Łukasza Suchockiego są w dołku i na ligowe zwycięstwo czekają już niemal dwa miesiące. Po ostatniej porażce 2:3 z Unią Skierniewice (do 85. min GKS prowadził 2:1) Suchocki zastanawiał się nawet, czy pozostanie na zajmowanym stanowisku. – Biorę na siebie odpowiedzialność za grę zespołu. Będziemy pracowali dalej, chyba że nie będzie mi to dane, bo nie wiem, jak postąpią włodarze klubu – mówił Łukasz Suchocki po porażce z Unią.

Fot. Łukasz Szymański

W rundzie jesiennej z warmińsko-mazurskiego tercetu najlepiej spisuje się Znicz

Najlepszym sposobem na pokazanie, że zespół wychodzi z kryzysu, byłyby punkty wywiezione z Warszawy. Ale w przypadku kolejnej porażki chyba każdy scenariusz jest możliwy...

Natomiast z meczu rozgrywanego na wyjeździe muszą cieszyć się w Giżycku, bo ile Mamry kompletnie nie radzą sobie na swoim stadionie, o tyle na obczyźnie spisują się całkiem, całkiem. Na dodatek jadą do Ursusa, który u siebie zdobył tylko 5 punktów w 7 meczach, a w dwóch ostatnich meczach zanotował wysokie porażki 0:4 z rezerwami Legii i 0:5 z Lechią. Kluczem do sukcesu wydaje się zatrzymanie Michała Strzałkowskiego, który zdobył ponad połowę goli dla Ursusa w tym sezonie i jest współliderem klasyfikacji strzelców.

• **17. kolejka, sobota:** KS Kutno – Legia II Warszawa (12), Unia Skierniewice – Legionovia Legionowo (13), Błonianka Błonie – ŁKS II Łódź (13), Sokół Aleksandrów Łódzki – Pilica Białobrzegi (13), Ursus Warszawa – Mamry Giżycko (13), Lechia Tomaszów Maz. – Znicz Biała Piska (14), Polonia Warszawa – GKS Wikielec (16), Świt Nowy Dwór Maz. – Broń Radom (16); **niedziela:** Jagiellonia II Białystok – Pelikan Łowicz (13). **ŁSZ**

PO 16 KOLEJKACH

1. Legionovia*	36	32:16
2. Unia	32	31:18
3. Polonia*	28	28:16
4. Świt*	27	25:17
5. Legia II*	26	30:17
6. Kutno*	24	18:16
7. Lechia*	23	27:18
8. Broń*	22	18:20
9. Pilica*	20	26:34
10. Błonianka*	19	26:34
11. Jagiellonia II**	19	27:24
12. Ursus*	19	22:32
13. Znicz	**18**	**22:25**
14. ŁKS II*	18	27:29
15. Pelikan*	16	19:21
16. Wikielec*	**16**	**19:23**
17. Mamry**	**13**	**14:28**
18. Sokół*	10	16:23
19. Wissa	10	10:27

* mecz mniej ** dwa mecze mniej

SPRINTEM

PIŁKA RĘCZNA\\\ Dzisiaj o godz.16.30 Start podejmie KPR Kobierzyce. Faworytem jest zespół gości, aktualny wicemistrz Polski, ale elblążanki stać na dobry wynik.

Po ostatniej porażce w Koszalinie (23:26) Start spadł na 7. miejsce. - Nie byliśmy gorsi, ale popełniliśmy więcej błędów, a poza tym nie wykorzystaliśmy kilka znakomitych sytuacji - stwierdza trener elblążanek Marcin Pilch.

Kobierzycom też nie wyszedł ostatni mecz, bowiem u siebie wicemistrzynie Polski niespodziewanie przegrały z Piotrcovią (24:26). Zespół z Dolnego Śląska prowadzony przez Edytę Majdzińską w tym sezonie gra w kratkę (cztery zwycięstwa i cztery porażki), chociaż został wzmocniony kilkoma dobrymi zawodniczkami - Brazylijką Wiktofrią Macedo (Piotrcovia), Ukrainką Aloną Szupyk (Start Elbląg), Oliwią Domagalską (Zagłębie Lubin) i Aleksandrą Olek (Perła Lublin).

- Jesteśmy najmłodszym zespołem w Superlidze, więc na początku musieliśmy zapłacić frycowe - przyznaje trener Startu. - Teraz drużyna okrzepła i z meczu na mecz gramy coraz lepiej, choć błędów nadal nie brakuje. Teraz przed nami kolejny rywal z aspiracjami do miejsca na podium. Nie jesteśmy więc faworytem, ale to dobrze, bo zagramy bez napinania się, co może przynieść dobry efekt.

• **9. kolejka, piątek:** Start Elbląg - KPR Kobierzyce (16.30), Piotrcovia Piotrków Tryb. - Zagłębie Lubin (18), Młyny Stoisław Koszalin - Suzuki Korona Kielce (18.45); **sobota:** Perła Lublin - Eurobud JKS Jarosław (16). **JK**

PO 8 KOLEJKACH

1. Perła	21	242:189
2. Zagłębie	21	252:205
3. Piotrcovia	13	203:201
4. Eurobud	12	200:213
5. Kobierzyce	12	199:190
6. Koszalin	8	179:200
7. Start	**8**	**192:221**
8. Korona	1	208:256

KOSZYKÓWKA\\\ W I lidze kobiet znakomicie spisuje się KKS Agapit Olsztyn, który po pięciu kolejkach jest niespodziewanym liderem. W sobotę o godz. 13 w Jezioranach olsztynianki podejmą rezerwy GTK Gdynia i jest olbrzymia szansa na kolejne zwycięstwo, bowiem rywalki zajmują dopiero przedostatnie miejsce w tabeli.

• **Inne mecze 6. kolejki:** AZS Uniwersytet Warszawski - AZS Uniwersytet Gdański, Basket SMS Aleksandrów Łódzki - SMS PZKosz Łomianki, Huragan Wołomin - Mon-Pol Płock, AZS Politechnika Gdańsk - Grot F&F Automatyka Pabianice, Iodica TopMarket MKS Pruszków - Sokołów S.A. Sokołów Podl.

PO 5 KOLEJKACH

1. KKS Agapit	**9**	**395:332**
2. AZS UG	9	342:279
3. AZS UW	9	327:321
4. UMCS II	8	308:245
5. Pruszków*	7	286:184
6. Sokołów*	7	268:221
7. Pabianice*	7	217:214
8. Mon-Pol	7	327:332
9. Politechnika	7	346:369
10. Basket*	6	254:251
11. Huragan	5	283:372
12. GTK II	5	229:350
13. SMS*	4	178:290

* mecz mniej

Fot. Emil Marecki

Olsztyńskie koszykarki na swoje mecze zapraszają do Jezioran

PIŁKA NOŻNA\\\ **14. kolejka forBET IV ligi, sobota:** Błękitni Pasym - Huragan Morąg (13), DKS Dobre Miasto - Polonia Lidzbark Warmiński (13.30), Motor Lubawa - Granica Kętrzyn (14), Pisa Barczewo - Concordia Elbląg (13.30), Polonia Iłowo - MKS Korsze (13), Zatoka Braniewo - Mrągowia Mrągowo (13), Błękitni Orneta - Olimpia II Elbląg (13); **niedziela:** Jeziorak Iława - Mazur Ełk (13). **JK, dryh**

eprasa.pl cd628ea4e8

SPRINTEM

TENIS STOŁOWY\\\ Dzisiejszym meczem z gospodarzem turnieju, ekipą FC Saarbrücken (godz. 20) tenisiści stołowi Dekorglassu Działdowo zaczną swoje występy w drugiej fazie grupowej Ligi Mistrzów.
– Chcemy walczyć o zwycięstwo w grupie, a najgroźniejszym rywalem będzie pewnie Saarbrücken – mówi Jakub Dyjas (cytowany przez stronę związkową), który grając jeszcze w Liebherr Ochsenhausen wiele razy mierzył się z FC Saarbrücken, czy to w Bundeslidze, czy w Lidze Mistrzów. – To były bardzo ciekawe i trudne mecze. Zespół z Saarbrücken zawsze był bardzo silny, ale teraz ma chyba najsilniejszy skład, a są w nim Patrick Franziska, Darko Jorgić, Shang Kun i Tomas Polansky (odpowiednio: 14. na światowych listach Niemiec, 23. w rankingu ITTF Słoweniec, a także Chińczyk i Czech - red.). Realnie patrząc: to z drużyną gospodarzy powinniśmy walczyć o zwycięstwo w grupie – przewiduje zawodnik Dekorglassu.
Kolejnymi rywalami działdowian będą w Niemczech: jutro – francuski Pontoise Cergy (g. 14:30), a w niedzielę – duński Roskilde BTK 61 (g. 12:30). – To również wymagający przeciwnicy, choć słyszałem, że zespół z Francji przyjedzie bez dwóch podstawowych zawodników, którzy są kontuzjowani. Mimo to musimy podejść do tego spotkania, jak i do obu innych, skoncentrowani na 100 procent – dodaje Jakub Dyjas, obok którego w składzie mistrzów Polski na turniej Champions League znaleźli się też Tajwańczyk Liao Chen-Ting, Szwed Truls Moregard oraz Japończyk Taimu Arinobu, który będzie miał szansę zadebiutować w Dekorglassie.
Od dzisiaj do niedzieli o awans do dalszych gier w LM będzie walczył również, i to w roli gospodarza turnieju, Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki. Tu dodajmy, że przygotowujący się do mistrzostw świata w Houston (23-29 listopada), Jakub Dyjas ma za sobą udany start w turnieju WTT Contender w Tunisie. Polak wygrał w Tunezji cztery mecze: w kwalifikacjach z Mahmoudem Helmym z Egiptu (3:0) i Rumunem Hunorem Szocsem (3:2), natomiast w turnieju głównym z wyżej notowanymi rywalami – 36. na świecie Niemcem Ruwenem Filusem (3:2) oraz 39. Francuzem Emmanuelem Lebessonem (3:0, ale w setach 13:11, 14:12 i 12:10!). Dopiero w ćwierćfinale lepszy od Dyjasa okazał się Nigeryjczyk Quadri Aruna (16. ITTF), który pokonał go 3:1. Dzięki dobrym wynikom w Tunisie, as Dekorglassu awansował w światowym rankingu z 68. na 63. miejsce.

PIŁKA NOŻNA\\\ Karim Benzema zdobył oba gole dla Realu Madryt w wygranym meczu czwartej kolejki Ligi Mistrzów z Szachtarem Donieck (2:1) i goni Roberta Lewandowskiego w klasyfikacji najlepszych strzelców tych rozgrywek. Francuz powiększył swój dorobek w Champions League do 75 bramek, umacniając się na czwartym miejscu na liście wszech czasów. Więcej goli w LM strzelili tylko Portugalczyk Cristiano Ronaldo (139), Argentyńczyk Lionel Messi (123) i wspomniany już Lewandowski (81).
Pierwszy gol Benzemy w spotkaniu z Szachtarem zapisał się w historii futbolu jako 1000. trafienie Realu w historii najważniejszych rozgrywek klubowych, czyli uwzględniając i Ligę Mistrzów, i poprzedzający ją Puchar Europy! Tym samym francuski napastnik stanął w jednym szeregu z takimi gwiazdami „Królewskich" i światowej piłki, jak Alfredo Di Stefano (100. gol Realu w PE), Ferenc Puskas (200.) czy Cristiano Ronaldo (800. i 900.). Real zdobył zdecydowanie najwięcej bramek w historii rywalizacji o Puchar Europy (1001), wyraźnie wyprzedzając w tej klasyfikacji kolejne drużyny – Bayern Monachium (763) i Barcelonę (654).
Na dwie kolejki przed końcem fazy grupowej awans do 1/8 finału LM zapewniły sobie również Ajax Amsterdam i Liverpool, które – tak jak Bayern i Juventus Turyn – mają na koncie po komplecie 12 punktów.

• **Liga Mistrzów (4. kolejka), grupa A:** Manchester City - Club Brugge 4:1 (Foden 15, Mahrez 54, Sterling 72, Jesus 90+2 - Stones 17 samob.); RB Lipsk - Paris Saint-Germain 2:2 (Nkunku 8, Szoboszlai 90+2 karny - Wijnaldum 21, 39); **grupa B:** Milan - Porto 1:1 (Mbemba 61 sam. - Diaz 6); Liverpool - Atletico Madryt 2:0 (Diogo Jota 13, Mane 21)**; grupa C:** Sporting Lizbona - Besiktas Stambuł 4:0 (Gonçalves 31 k, 38, Paulinho 41, Sarabia 56); Borussia Dortmund - Ajax Amsterdam 1:3 (Reus 37 k - Tadić 72, Haller 83, Klaassen 90+3); **grupa D:** Real Madryt - Szachtar Donieck 2:1 (Benzema 14, 61 - Fernando 39); Sheriff Tyraspol - Inter Mediolan 1:3 (Traore 90+2 - Brozović 54, Skriniar 66, Sanchez 82).

GRUPA A

1. Manchester C.	9	15:7
2. PSG	8	8:5
3. Brugge	4	5:11
4. Lipsk	1	8:13

• Najbliższe mecze (24.11): Brugge - Lipsk, Manchester C. - PSG.

GRUPA B

1. Liverpool	12	13:5
2. Porto	5	3:6
2. Atletico	4	4:6
4. Milan	1	4:7

• Najbliższe mecze (24.11): Atletico - Milan, Liverpool - Porto.

GRUPA C

1. Ajax	12	14:2
2. Sporting	6	9:7
3. Borussia	6	4:8
4. Beskitas	0	2:12

• Najbliższe mecze (24.11): Besiktas - Ajax, Sporting - Borussia.

GRUPA D

1. Real	9	9:3
2. Inter	7	6:3
3. Sheriff	6	6:7
4. Szachtar	1	1:9

• Najbliższe mecze (24.11): Inter - Szachtar, Sheriff - Real.

SPORT W TV\\\ **PIĄTEK.**
Pływanie: Mistrzostwa Europy na krótkim basenie w Kazaniu (16:25 TVP Sport)
• **Koszykówka.** Energa Basket Liga mężczyzn: Arka Gdynia - King Szczecin (17:20 Polsat Sport News); NBA: Milwaukee Bucks - New York Knicks (0:30 pt./sob., Canal+ Sport)
• **Siatkówka.** Tauron Liga kobiet: Radomka - Chemik Police (17:30 Polsat Sport); PlusLiga: LUK Politechnika Lublin - Indykpol AZS Olsztyn (20:30 Polsat Sport)
• **Piłka nożna.** PKO Ekstraklasa: Wisła P. - Termalica (17:55 nSport+, Canal+ Sport), Śląsk - Jagiellonia (20:25 Canal+ Sport)

SOBOTA. Piłka nożna. Ekstraklasa: Piast - Warta, Radomiak - Górnik Z. (12:25, 14:55 Canal+ Sport), Lechia - Zagłębie, Górnik Ł. - Lech (17:25, 19:55 Canal+ Sport); Premier League: Manchester Utd - Manchester C. (13:25 Canal+ Sport 2); eWinner 2. liga: Olimpia Elbląg - Chojniczanka (17:55 TVP Sport); La Liga: Real Madryt - Rayo Vallecano (20:55 Canal+ Sport 2)
• **Tenis stołowy.** Liga Mistrzów: Bogoria Grodzisk Maz. - Fakieł Gazprom Orenburg (13 TVP Sport)
• **Siatkówka.** PlusLiga: ZAKSA - Resovia, Cuprum - GKS Katowice, Czarni - Warta (14:45, 17:30, 20:30 Polsat Sport)
• **Piłka ręczna.** Mecz towarzyski mężczyzn: Szwecja - Polska (15:55 TVP Sport)
• **Rugby.** Autumn Nations Series: Walia - RPA (18:25 nSport+)
• **Kolarstwo torowe.** Liga Mistrzów, 1. runda (18:40 Eurosport 1; 20:15 Eurosport 2)
• **Koszykówka.** EBL: Legia Warszawa - Śląsk Wrocław (20:30 Polsat Sport News)
• **Formuła 1.** Grand Prix Meksyku: sesja kwalifikacyjna (20:55 Eleven Sports 1)

NIEDZIELA. Lekka atletyka. Maraton w Nowym Jorku (8:00 Eurosport 1; 14:30 Eurosport 2)
• **Tenis stołowy.** LM: Bogoria - TTC Neu Ulm (12 TVP Sport)
• **Piłka nożna.** Fortuna 1. liga: Widzew - Miedź (12:30 Polsat Sport); Ligue 1: Marsylia - Metz (12:55 nSport+, Eleven Sports 2, Canal+ Sport 2); Ekstraklasa: Raków - Pogoń (14:55 TVP Sport, Canal+ Sport), Legia - Stal, Wisła K. - Cracovia (17:25, 19:55 Canal+ Sport); Premier League: Everton - Tottenham (14:55 Canal+ Sport 2), West Ham - Liverpool (17:25 Canal+ Premium); Serie A: Napoli - Hellas, AC Milan - Inter (17:55, 20:40 Eleven Sports 2); La Liga: Betis - Sevilla FC (20:55 Eleven Sports 3)
• **Siatkówka.** PlusLiga: Projekt - Skra, Jastrzębie - Trefl (14:45, 17:30 Polsat Sport); SuperLega mężczyzn: Perugia - Trentino (18 Polsat Sport News); PlusLiga: Stal - Ślepsk (20:30 Polsat Sport)
• **Rugby.** Autumn Nations Series: Szkocja - Australia (15:10 Canal+ Family)
• **Pływanie.** ME na krótkim basenie w Kazaniu (17:20 TVP Sport)
• **Koszykówka.** EBL: Anwil Włocławek - Trefl Sopot (17:20 Polsat Sport Extra); NBA: Toronto Raptors - Brooklyn Nets (21:30 Canal+ Sport 2)
• **Formuła 1.** Grand Prix Meksyku (19:55 Eleven Sports 1). **pes**

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia o przetargach ustnych nieograniczonych

Wójt Gminy Milejewo

informuje, że na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy w Milejewie i w miejscowości Majewo oraz na stronach internetowych: milejewo-ug.bip-wm.pl i milejewo.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie

o organizowanych przetargach ustnych nieograniczonych przeznaczonych do dzierżawy nieruchomości

oznaczonych wg ewidencji gruntów jako:

I. działka nr 250, obręb Majewo, gm. Milejewo, o pow. 4,4500 ha, posiadająca KW EL1E/00055169/5. Czynsz wywoławczy wynosi 134.400,00 zł netto stawka roczna (sto trzydzieści cztery tysiące czterysta złotych) plus VAT. Wadium: 15.000,00 zł.

Termin i miejsce przetargu: 08.12.2021 r., godz. 9.00
UG Milejewo, ul. Elbląska 47, 82-316 Milejewo, sala nr 15

II. działka nr 251, obręb Majewo, gm. Milejewo, o pow. 3,6400 ha, posiadająca KW EL1E/00055169/5. Czynsz wywoławczy wynosi 122.400,00 zł netto stawka roczna (sto dwadzieścia dwa tysiące czterysta złotych) plus VAT. Wadium: 14.000,00 zł.

Termin i miejsce przetargu: 08.12.2021 r., godz. 11.00,
UG Milejewo, ul. Elbląska 47, 82-316 Milejewo, sala nr 15.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na stronach internetowych: milejewo-ug.bip-wm.pl milejewo.pl. Dodatkowe informacje w sprawie przetargów można uzyskać w siedzibie UG Milejewo przy ul. Elbląskiej 47, 82-316 Milejewo, pokój nr 18, pod nr. tel. (055) 231-22-82 w godzinach urzędowania.

42921see1-b-M

REKLAMA

Wójt Gminy Milejewo

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Milejewie od dnia 5 listopada 2021 r. do dnia 26 listopada 2021 r. wywieszono wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Milejewo, przeznaczonych do sprzedaży.

42921see1-a-M

Burmistrz Miasta Braniewa

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie www.bip.braniewo.pl na okres 21 dni zostało umieszczone zarządzenie nr 162/2021 Burmistrza Miasta Braniewa z dnia 02 listopada 2021 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

18221sezr-a-M

MOBILIS group

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI PKS:

BAZA PKS W OSTRÓDZIE,
ul. Garnizonowa 14, 14-100 Ostróda

BAZA PKS W CIECHANOWIE
ul. Płocka 13, 06-400 Ciechanów

BAZA PKS W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM,
ul. Wolborska 6b, 97-300 Piotrków Trybunalski

Więcej informacji na temat nieruchomości:
www.mobilis.pl/nieruchomosci,
tel. 795 490 578

121ekzo-a-M

eprasa.pl cd628ea4e8

KOLEJNA PORAŻKA BARDZO ZABOLI

I LIGA PIŁKARSKA\\\ Stomil zmagania w Pucharze Polski ma już za sobą, więc teraz może się skupić wyłącznie na lidze, a jest na czym, bo olsztynianie są na ostatnim miejscu w tabeli, a w niedzielę o godz. 15 podejmą Zagłębie Sosnowiec.

Stomil po raz czwarty z rzędu zagra przed własną publicznością, ale żaden to powód do optymizmu, bo czasy Twierdzy Olsztyn już dawno przeszły do historii. Świadczą o tym chociażby trzy ostatnie mecze zakończone klapą, bo drużyna trenera Adriana Stawskiego nie potrafiła wywalczyć nawet jednego punkty. A przecież po wygranej w Tychach wydawało się, że Stomil rozpocznie marsz w górę tabeli. Niestety, po serii porażek znowu osiadł na jej dnie.

Powodów do optymizmu nie dał też środowy mecz Pucharu Polski w Kielcach, gdzie olsztynianie przegrali 1:2. Inna sprawa, że trener Stawski świadomie w wyjściowym zestawieniu postawił na piłkarzy, którzy do tej pory mniej grali w lidze, bo siły podstawowych zawodników chciał oszczędzić na niedzielny mecz z Zagłębiem.

Warto przypomnieć, że pod wodzą Stawskiego Stomil wygrał tylko trzy ligowe mecze i jeden zremisował, natomiast doznał już 11 porażek i stracił 26 goli. Liczby te wskazują niezbicie, że ostatnia pozycja drużyny w tabeli to nie jest przypadek.

W TEJ SYTUACJI ZAZWYCZAJ TRENER TRACI PRACĘ LUB JEGO POZYCJA JEST BARDZO ZAGROŻONA. NIEKTÓRZY KIBICE TWIERDZĄ NAWET, ŻE SPOTKANIE Z ZAGŁĘBIEM DLA ADRIANA STAWSKIEGO BĘDZIE MECZEM OSTATNIEJ SZANSY.

Jeszcze przed wyjazdem do Kielc zapytaliśmy go, czy zarząd klubu postawił przed nim jakiś plan do zrealizowania, od którego będzie zależał dalszy los szkoleniowca. - Nie dostałem żadnego ultimatum - stwierdził Stawski. - Rozmawiam z prezesem i właścicielem niemal codziennie o sytuacji w klubie. Wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że zespół potrzebuje wzmocnień, bo pamiętamy w jakich warunkach i za jakie pieniądze był budowany.

Fot. Artur Szczepański

Stomilowi potrzebny jest Mesjasz, który uratuje go przed spadkiem. W meczu ze Skrą (0:1) Mesjasz się pojawił, ale w drużynie z Częstochowy

W niedzielnym meczu nie zagra kontuzjowany Maciej Dampc, która zmaga się z naderwaniem mięśnia dwugłowego uda. Do składu powraca za to Jonathan Simba Bwanga, który o urazie z zeszłego tygodnia już dawno zapomniał, a w Kielcach nie grał z powodu nadmiaru żółtych kartek.

Zagłębie w tym sezonie także spisuje się kiepsko, bo zdobyło dopiero raptem 12 punktów, a gra piłkarzy z Sosnowca nie poprawiła się nawet po wrześniowej zmianie trenera. Drużynę prowadzi teraz Artur Skowronek. Do Olsztyna w sentymentalną podróż wybierze się Szymon Sobczak, dobrze pamiętany przez kibiców Stomilu. Napastnik strzelił w barwach biało-niebieskich łącznie 14 goli. Dobrą grą zapracował na transfer do Jagiellonii Białystok, ale że nie przebił się do składu ekstraklasowego zespołu, więc znalazł zatrudnienie w Zagłębiu, dla którego w tym sezonie zdobył już siedem bramek.

Mecz z Zagłębiem można obejrzeć za darmo - wystarczy do końca soboty pobrać darmową wejściówkę pod adresem bilety.stomilolsztyn.com.

• **Inne mecze 16. kolejki, piątek:** Odra Opole - ŁKS Łódź (18), Puszcza Niepołomice - Skra Częstochowa (18), Arka Gdynia - Podbeskidzie Bielsko-Biała (20:30 Polsat Sport News); **sobota:** GKS Katowice - Korona Kielce (12:40 Polsat Sport), Chrobry Głogów - Sandecja Nowy Sącz (18), GKS Tychy - GKS 1962 Jastrzębie (20:30); **niedziela:** Widzew Łódź - Miedź Legnica (12:40 Polsat Sport), Resovia - Górnik Polkowice (18).

EM, dryh

PO 15 KOLEJKACH

1. Widzew	33	29:12
2. Miedź	31	25:11
3. Korona	29	19:11
4. Sandecja*	26	17:13
5. Podbeskidzie	25	25:20
6. Tychy	24	16:15
7. Arka	23	23:14
8. ŁKS*	22	19:15
9. Odra	21	19:21
10. Resovia	18	15:17
11. Skra*	17	8:13
12. Chrobry*	16	15:15
13. Katowice	16	18:26
14. Puszcza	15	15:22
15. Zagłębie	12	15:22
16. Jastrzębie	12	14:26
17. Górnik	11	15:24
18. Stomil	**10**	**16:26**

* mecz mniej

SPORTOWA ZŁOŚĆ W OLIMPII, SMUTEK W SOKOLE

II LIGA PIŁKARSKA\\\ Spore emocje zapowiadają się w sobotę w Elblągu, bowiem Olimpia podejmie groźną Chojniczankę. Natomiast do Ostródy przyjadą rezerwy Lecha.

W sobotę o godz. 18 w Elblągu spotkają się drużyny z górnych rejonów tabeli. Olimpia i Chojniczanka zdobyły po 25 punktów, jednak elblążanie mają gorszy bilans bramkowy. - Po ostatniej porażce 0:1 z Ruchem Chorzów pozostał niedosyt oraz sportowa złość - stwierdza trener elblążan Tomasz Grzegorczyk. - Wszystko po naszej myśli układało się do 75. min, ale niepotrzebny faul w polu karnym Szymona Stanisławskiego pozbawił nas co najmniej jednego punktu. Teraz przyjdzie nam się walczyć z drużyną, która poważnie jest zainteresowana awansem, mimo to chcemy zdobyć komplet punktów. Łatwo jednak na pewno nie będzie, bo ostatnio Chojniczanka na wyjeździe wygrała 3:0 z Pogonią Grodzisk Mazowiecki. Wynik jest sprawą otwartą, tyle że musimy podjąć walkę od pierwszych minut i grać twardo, bo podobny styl prezentuje nasz przeciwnik. Naszym dodatkowym atutem jest publiczność, bo jej gorący doping zawsze mobilizuje drużynę. Tym razem wystąpimy w najsilniejszym składzie, ponieważ do gry wracają „kartkowicze" Kamil Wenger i Adrian Piekarski - będzie to duże wzmocnienie formacji defensywnej - nie ma wątpliwości Grzegorczyk.

Relację z sobotniego meczu przeprowadzi TVP Sport (17.55).

Zdecydowanie gorsze nastroje panują w Ostródzie, bo chociaż dwa tygodnie temu Sokół zagrał na tyle dobrze, że urwał punkty faworyzowanemu Motorowi Lublin, to w następnej kolejce z Bełchatowa wrócił już na tarczy.

Jeżeli Sokół chce zachować jakieś szanse na rundę wiosenną, musi punktować częściej, bo jeden punkt na trzy spotkania to zdecydowanie za mało. W 15 meczach podopieczni Huberta Błaszczaka zgromadzili raptem pięć oczek i do bezpiecznej strefy tracą już punktów 12. To pokazuje jak w trudnej, by nie powiedzieć beznadziejnej, sytuacji znajduje się obecnie ostródzka drużyna.

Fot. Ryszard Biel

W 14. kolejce Olimpia wygrała 1:0 z Pogonią Grodzisk Mazowiecki

W sobotę o godz. 13 Sokół zagra na własnym stadionie z rezerwami Lecha Poznań. Rywale spisuje się w tym sezonie lepiej niż w poprzednim i znajdują się w środku stawki II ligi. W Ostródzie mają jednak dobre wspomnienia z rywalizacji z rezerwami Lecha, bo to właśnie z tym klubem Sokół rozegrał pierwsze spotkanie po awansie do II ligi. Przedstawiciel Warmii i Mazur wygrał wtedy 2:0, ale teraz o taki wynik będzie bardzo ciężko, bo kadrze gospodarzy z tamtego zwycięskiego spotkania nie ma już żadnego piłkarza.

W ostatnim meczu w Bełchatowie drużyna z Ostródy stworzyła kilka sytuacji, ale nie potrafiła pokonać bramkarza. - W naszej grze było zbyt dużo niedokładności - wyjaśnia trener Hubert Błaszczak. - Trenujemy atak szybki, no i w Bełchatowie w pierwszej połowie kilka razy udało się nam taki atak wyprowadzić, jednak zawsze zabrakło ostatniego pogadania.

Problem z ostatnim podaniem nie jest nowy, o czym świadczy zaledwie sześć goli zdobytych w tym sezonie. W rozgrywkach Ekstraklasy, I, II i III ligi rywalizuje w sumie 127 zespołów i żaden z nich nie ma tak marnego dorobku strzeleckiego jak Sokół...

• **Inne mecze 16. kolejki, piątek:** Wigry Suwałki - Garbarnia Kraków (17), Stal Rzeszów - GKS Bełchatów (17), Znicz Pruszków - Hutnik Kraków (18); **sobota:** Wisła Puławy - Pogoń Siedlce (13), Ruch Chorzów - Śląsk II Wrocław (18), KKS 1925 Kalisz - Pogoń Grodzisk Maz. (18); **niedziela:** Radunia Stężyca - Motor Lublin (13).

EM, JK, dryh

PO 15 KOLEJKACH

1. Stal	38	33:11
2. Ruch	31	22:13
3. Chojnice	25	33:16
4. Olimpia	**25**	**15:14**
5. Radunia	23	28:25
6. Garbarnia	23	24:21
7. Motor	22	25:14
8. Wisła	22	28:23
9. Wigry	22	17:15
10. Lech II	22	16:16
11. Śląsk II	20	24:24
12. Pogoń S.	20	22:27
13. Kalisz	18	16:18
14. Znicz	17	19:25
15. Pogoń G.	15	14:20
16. Bełchatów	13	14:25
17. Hutnik	8	19:29
18. Sokół	**5**	**6:32**

eprasa.pl cd628ea4e8

SPORT.wm.pl

TAKIEGO WYJAZDU NIE MIELI

SIATKÓWKA\\\ Dziś wieczorem Indykpol AZS rozegra historyczny, bo swój pierwszy, mecz PlusLigi w Lublinie. Olsztyńscy siatkarze są faworytem spotkania z LUK Politechniką (g. 20:30), ale - jak zawsze - trzeba to jeszcze potwierdzić na boisku.

Trzysetowe zwycięstwa, kolejno, nad Ślepskiem w Suwałkach, Wartą Zawiercie w Iławie, a ostatnio także nad GKS-em w Katowicach pozwoliły olsztynianom przebić się na piąte miejsce w tabeli po pięciu kolejkach PlusLigi. Jeszcze ważniejsze jest jednak to, że drużyna trenera Marco Bonittę gra ostatnio nie tylko skutecznie, ale i po prostu ładnie dla oka. Kibice Indykpolu AZS liczą na podtrzymanie tej podwójnej passy także dzisiaj w Lublinie.

Teoretycznie powinno być o to nie trudniej niż na przykład w Suwałkach (gdzie AZS wygrał 3:0), bo tym razem rywalem olsztynian będzie kompletny nowicjusz w szeregach ekstraklasy: LUK Politechnika, klub założony raptem osiem lat temu. Tyle, że prawda jest nieco bardziej złożona, bo w barwach beniaminka znajdziemy mnóstwo siatkarzy znanych i ogranych w PlusLidze.

I tak, trzon zespołu tworzą najlepiej punktujący w tej drużynie Bartosz Filipiak (75 pkt), czyli były atakujący m.in. Delekty Bydgoszcz i Skry Bełchatów, najlepiej blokujący Jan Nowakowski (10 pkt), a więc były środkowy Delekty, ONICO Warszawa czy GKS Katowice, a także rutynowany rozgrywający Grzegorz Pająk (także m.in. 5 asów), który swego czasu spędził też sezon w Indykpolu AZS. No, a są jeszcze - dobrze znani w Olsztynie - Wojciech Włodarczyk (w sezonach 2010/11 i 2016/17 grał w AZS) i Wojciech Sobala (2012-14), a także serbski przyjmujący Milan Katić (do niedawna Skra) i amerykański libero Dustin Watten (GKS). Trenerem beniaminka jest natomiast, znany z długoletniej pracy w Kielcach, Dariusz Daszkiewicz.

Fot. materiały prasowe klubu

W ostatnich meczach gra i wyniki olsztyńskich siatkarzy wyglądają tak, jak to pokazuje kapitan Indykpolu AZS, Robbert Andringa. Teraz trzeba to utrzymać w Lublinie...

Dlaczego w takim razie ekipa z Lublina odniosła w tym sezonie tylko jedno zwycięstwo (3:0 u siebie z Katowicami) i zajmuje dopiero 13. miejsce w tabeli? Ano przez... terminarz: LUK Politechnice przyszło się już mierzyć z całą trójką medalistów z zeszłego sezonu.

– Mimo różnych pozycji w tabeli, uważam, że czeka nas trudne zadanie – przewiduje Jan Firlej. – Ekipa z Lublina już pokazała, że potrafi grać. Mimo, że brakuje im dwóch rozgrywających (koronawirus Pająka, kontuzja Szymona Berezy – red.), to ich zastępca Igor Gniecki gra odważnie. Czeka nas ciężkie spotkanie, zwłaszcza że rywal dobrze prezentuje się we własnej hali.

- Oczywiście, Olsztyn jest trudnym rywalem, ale uważam, że w tej lidze z każdym można wygrać. Musimy tylko patrzeć na swoją grę. Jeśli zrobimy kolejny krok do przodu z jakością gry, to mam nadzieję, że nawiążemy równorzędną walkę z przeciwnikiem – twierdzi z kolei Dariusz Daszkiewicz.

Początek piątkowego spotkania w hali Globus w Lublinie o godz. 20:30. Transmisja w Polsacie Sport.

>> **Tak grali.** LUK Politechnika – Jastrzębie 1:3 (dom), Ślepsk 0:3 (wyjazd), ZAKSA 0:3 (w), GKS 3:0 (d), Projekt 1:3 (w). Indykpol AZS – Resovia 0:3 (d), Skra 2:3 (w), Ślepsk 3:0 (w), Warta 3:0 (d), GKS 3:0 (w).

>> **Tak zagrają?** LUK POLITECHNIKA: Gniecki, Włodarczyk, Nowakowski, Filipiak, Katić, Sobala, Watten (libero). INDYKPOL AZS: Firlej, DeFalco, Averill, Butryn, Andringa, Poręba, Gruszczyński (libero)

• **6. kolejka, piątek:** LUK Politechnika – Indykpol AZS (godz. 20.30; Polsat Sport); **sobota:** ZAKSA Kędzierzyn-Koźle – Asseco Resovia Rzeszów (14.45), Cuprum Lubin – GKS Katowice (17.30), Czarni Radom – Aluron Warta Zawiercie (20.30); **niedziela:** Projekt Warszawa – Skra Bełchatów (14.45), Jastrzębski Węgiel – Trefl Gdańsk (17.30), Stal Nysa – Ślepsk Suwałki (20.30; wszystkie mecze na żywo w Polsacie Sport). **pes**

PO 5 KOLEJKACH

1. ZAKSA	5-0	13	15:4
2. Jastrzębie	4-1	13	14:5
3. Projekt	4-1	12	14:7
4. Warta	4-1	11	12:8
5. Indykpol AZS	3-2	10	11:6
6. Resovia	3-2	9	9:7
7. Skra	3-2	8	12:11
8. Trefl	2-3	7	10:9
9. Czarni	2-3	6	6:11
10. Katowice	2-3	5	7:11
11. Cuprum	1-4	4	7:12
12. Ślepsk	1-4	3	5:12
13. LUK Lublin	1-4	3	5:12
14. Stal	0-5	1	3:15

GAZETA OLSZTYŃSKA.
Oficjalny partner prasowy drużyny Indykpol AZS Olsztyn zaprasza na mecz
Drużynę Indykpol AZS Olsztyn wspierają:
INDYKPOL
www.indykpolazs.pl/bilety

eprasa.pl cd628ea4e8